ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Wtorek, 11 marca Nr 61 (2250)

List załogi s/s „Bałtyk"
do Prezydenta Bieruta

„Towarzyszu Prezydencie!
My, załoga S/S „Bałtyk", zgromadzona na uroczystym zebraniu na pokładzie naszej jednostki w porcie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Gdyni, gotowi do wyjścia za chwilę w długi rejs w służbie naszej gospodarki narodowej, przesyłamy Ci, Pierwszy Obywatelu naszej ukochanej Ojczyzny Ludowej, Kierowniku Państwa i Partii, Wychowawco polskich mas pracujących, nasze najserdeczniejsze pozdrowienia.

Wyrażając nasz głęboki patriotyzm i nasze szczere przywiązanie do Twej, Towarzyszu Prezydencie, osoby — drogiej każdemu Polakowi, a szczególnie umiłowanej przez nas marynarzy polskiej floty — pragniemy dzień 60 rocznicy Twych urodzin, będący radosnym wydarzeniem w życiu całego narodu polskiego, uczcić podjęciem i wykonaniem zobowiązań produkcyjnych. Tymi zobowiązaniami pragniemy dać Tobie, drogi Towarzyszu Prezydencie, zapewnienie naszej niezłomnej postawy w walce o pokój i pokojowe zadania naszej gospodarki, a całemu narodowi — przez wykonanie przedterminowych i ponadplanowych wartości — dalszej siły do rozwoju naszej Ojczyzny na drodze do socjalizmu.

Na cześć Twej Osoby i dla uczczenia Święta 1 Maja, załoga S/S „Bałtyk" zespołowo i indywidualnie składa na Twe ręce następujące zobowiązanie produkcyjne:

Załoga pokładowa przez zbudowanie specjalnych grodzi ładunkowych w czasie trwania podróży zaoszczędzi znaczną sumę dewiz i przyspieszy wyjście z portu o 2 doby oraz skróci planowany czas o 30 proc.

Załoga maszynowa we własnym zakresie przeprowadzi generalny przegląd 12 wind, generalny remont obracarki oraz inne prace remontowe na łączną kwotę oszczędności ok. 34 tys. zł.

Indywidualnie w chwili wysłania tego listu 20 marynarzy zadeklarowało dalsze zobowiązania produkcyjne.

Jednocześnie zwracamy się do wszystkich załóg polskiej marynarki handlowej, aby tak samo jak i my, odpowiedziały czynem na apel Państwowej Fabryki Wagonów

Dnia 8 marca w Międzynarodowy Dzień Kobiet od był się w Szkole TPD nr. 13 na Żoliborzu (Warszawa) uroczysły apel, na którym po części oficjalnej młodzież wręczyła kwiaty zasłużonym w pracy zawodowej i społecznej nauczycielkom.

Na zdjęciu: Uczennice kl. VI wręczają kwiaty swojej wychowawczyni — Helenie Dusłowej. Foto — CAF

Załoga zakładów naprawczych w Ostrowie Wlkp.
wzywa kolejarzy polskich
do uczczenia zobowiązaniami 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta
i Święta 1 Maja

OSTRÓW WLKP (PAP) ZAŁOGA KOLEJOWYCH ZAKŁADÓW NAPRAWY WAGONÓW W OSTROWIE WLKP. PRZESYŁA DO PREZYDENTA RP BOLESŁAWA BIERUTA NASTĘPUJĄCY LIST:

Drogi Towarzyszu!

Załoga kolejowych zakładów naprawy wagonów w Ostrowie Wlkp. przesyła Ci najserdeczniejsze pozdrowienia. Osoba Twoja dla nas jest wyrazem zwycięskiej walki narodu polskiego, polskiej klasy robotniczej z jej Partią na czele — której przewodzisz — o społeczne i narodowe wyzwolenie naszej Ojczyzny. Pomni Twoich doniosłych wskazań, wytyczających narodowi polskiemu pewną i zdecydowaną drogę w walce o pokój i Plan 6-letni, pragniemy uczcić 60 rocznicę Twoich urodzin i dzień święta klasy robotniczej 1 Maja 1952 r. zobowiązaniami produkcyjnymi, które przyczynią się do sprawniejszego wykonania zadań przełomowego roku Planu 6-letniego.

Potężny wzrost produkcji naszej gospodarki narodowej pociąga za sobą wzrost zadań przewozowych kolei, które w roku bieżącym mają przewieźć o 15 proc. więcej masy towarowej, niż w roku ubiegłym. W tej sytuacji czołowym zadaniem PKP dla dokonania tych przewozów staje się przygotowanie niezbędnej ilości wagonów towarowych.

Plan produkcyjny naszego zakładu w roku 1951 wykonaliśmy w 101,3 proc., plan na styczeń bież. roku przekroczyliśmy o 9,9 proc., a za luty o 24,5 proc.

Podejmujemy się w okresie od 4 marca do 1 maja br. wykonać ponad plan: 52 naprawy główne, 176 napraw średnich oraz 278 napraw rewizyjnych wagonów towarowych.

Wykonamy te zobowiązania przez naprawę potokową, zwiększenie wydajności pracy o 12 proc. i znaczne skrócenie postoju wagonów w naprawie. Oddziały mechaniczny, kuźnia, spawalniczy, hamulcowy, obróbki drzewa i techniczno-gospodarczy wykonają swoje zobowiązania przy współudziale trzech brygad robotniczo-inżynieryjnych, które przyczynią się do usunięcia trudności w transporcie wewnątrzzakładowym, w natryskowym malowaniu podwozi i w pracy kuźni.

Dla pogłębienia świadomości politycznej i fachowej pracowników powiększymy ilość zespołów szkoły stachanowskiej.

Ogólna wartość naszych ponadplanowych zobowiązań wyniesie 2.287 tys. złotych.

Celem wykonania powyższych zobowiązań wzywamy DOKP Łódź i Poznań do terminowego dostarczania taboru do napraw według ustalonych typów. Równocześnie wzywamy do podejmowania podobnych zobowiązań załogi wszystkich zakładów naprawczych taboru kolejowego oraz ogół kolejarzy polskich.

Wzywamy pracowników służby ruchu do jak najlepszego wykorzystania wagonów towarowych przez przy

(Ciąg dalszy na str. 2)

W DNIU KOBIET

Prezydent R. P. Bolesław Bierut odznaczył Szczepana Błauta, wielokrotnego przodownika pracy kopalni „Niwka", który w dniu 28 lutego br. wykonał swe zadania Planu 6-letniego — orderem „Sztandar Pracy" I klasy. Aktu dekoracji dokonał w imieniu Prezydenta R. P. Minister Górnictwa — Ryszard Nieszporek.

Na zdjęciu: Towarzysze pracy składają Szczepanowi Błautowi gratulacje.

Foto — CAF

LUDOBÓJCY AMERYKAŃSCY
stosują nadal broń bakteriologiczną

PEKIN (PAP) Korenspondent koreańskiej agencji telegraficznej donosi z frontu zachodniego, że interwenci amerykańscy nadal dopuszczają się potwornych zbrodni przeciwko ludzkości, używając broni bakteriologicznej. W ciągu pięciu dni — od 25 do 29 lutego — w rejonie Imbu na froncie zachodnim, oraz w okręgach poza frontowych w powiatach Czampun, Kimczhon i Jonczhon, samoloty amerykańskie przeszło 40 razy zrzucały bomby bakteriologiczne.

W doniesieniu z Siniuczu korespondent agencji podaje, że przed kilku dniami samoloty amerykańskie zrzuciły kilka bomb bakteriologicznych nad wsią Buse w prowincji północny Phenian. Znajdujące się w bombach zarażone muchy, pająki, pchły i inne owady spadły na pola chłopskie. Ogromne ilości zarażonych much zrzucono na wsie Koamri, Nenczenri i Osanri.

W nocy z 28 na 29 lutego bombowiec amerykański typu „B-26" zrzucił w rejonie wsi Kokan kilka bomb, które rozerwały się na wysokości 30 metrów nad ziemią. W miejscu upadku bomb oraz w promieniu 120 metrów znaleziono wiele zarażonych owadów.

Agencja podkreśla, że we wszystkich rejonach i miejscowościach, w których spadły bomby, podjęto energiczną walkę, celem zniszczenia owadów. Ludność tych miejscowości poddawana jest szczepieniu ochronnemu.

PARYŻ (PAP) Korespondent „Ce Soir" w Panmundżon — Wilfred Burchett donosi, że w niedzielę samolot amerykański typu „B—26", zrzucił z wysokości około 200 metrów zarażone owady nad wioską Czukdong położoną w odległości 5 mil na południowy-zachód od Panmudżon. Na własne oczy widziałem — stwierdza korespondent — olbrzymie ilości much i pcheł, które zrzucone zostały na ziemię. Koreańskie oddziały przeciwepidemiczne przybyły niezwłocznie na miejsce, aby zniszczyć te owady.

Krajowa narada aktywu handlu uspołecznionego

WARSZAWA (PAP) W dniu 10 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu handlu uspołecznionego. Głównym tematem obrad było usprawnienie i potanienie obrotu towarowego we wszystkich organizacjach handlu hurtowego i detalicznego oraz w żywieniu zbiorowym.

Dziennikarze Pomorza wybrali Zarząd Okr. Stow. Dziennikarzy Polskich

W dniu 8 marca odbyło się w Bydgoszczy walne zebranie członków Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich okręgu pomorskiego. Obradom przewodniczył red. Jan Zagierski. Po referacie red. J. Grzędzielskiego o zadaniach i celach Stowarzyszenia i dyskusji, którą podsumował przedstawiciel Zarządu Głównego SDP red. E. J. Strzelecki, wybrano Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia w składzie: Andrzej Nowicki, redaktor naczelny „Gazety Pomorskiej" — przewodniczący, Jan Zagierski, redaktor naczelny „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" — wiceprzewodniczący, Jan Grzędzielski („Gazeta Pomorska") — sekretarz, Anna Jachnina (Polskie Radio) — skarbnik, Andrzej Jesionek (PAP), Adam Felski („Gazeta Toruńska") i Krzysztof Boruń („IKP") — członkowie zarządu.

Bojówki de Gaulle napadły na lokal Zw. Kobiet Francuskich

PARYŻ (PAP) Dziennik „L'Humanite" donosi, że uzbrojona bojówka faszystów spod znaku de Gaulle'a usiłowała dokonać napadu na lokal Związku Kobiet Francuskich w Paryżu. Jeden z pracowników sekretariatu Związku Kobiet Francuskich został ranny przez bojówkarzy.

Z Międzynarodowego Dnia Kobiet
Wspaniałe manifestacje
kobiet francuskich

PARYŻ (PAP) We Francji odbyło się z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet 10 zjazdów, w których wzięło udział 150.000 delegatek. Zjazdy takie odbyły się w Lyonie, Lille, Strasburgu, La Rochelle, Rennes, Arles, Tarbes, w Clermont Ferrant, Chateaux Rouge oraz w Gennevilliers. Obrady odbywały się pod hasłem walki o zakaz broni masowej zagłady i ustanowienia kontroli nad tym zakazem, o redukcję zbrojeń i kredytów na zbrojenia, o rząd pokoju i poprawę warunków bytu.

Największy zjazd odbył się w Gennevilliers pod Paryżem, w którym uczestniczyło 40.000 kobiet z 14 departamentów. Na zjeździe obecne były również przedstawicielki kobiet vietnamskich, włoskich i hiszpańskich.

Obrady zagaiła przewodnicząca Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet i laureatka Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju — Eugenie Cotton.

Zjazd w Gennevilliers uchwalił rezolucję protestującą przeciwko barbarzyńskiemu stosowaniu broni bakteriologicznej w Korei, orędzie do kobiet Moskwy depeszę do króla greckiego z żądaniem uchylenia wyroków śmierci na Belojannisa i jego towarzyszy, rezolucję w obronie Henri Martina oraz orędzie do kobiet Korei i Vietnamu.

W zjeździe w Lyonie wzięło udział 20 tys. delegatów z 11 departamentów.

W Strasburgu uczestniczyło w zjeździe 10 tys. kobiet z 9 departamentów.

Naród chiński protestuje
przeciw zbrodniom agresorów amerykańskich

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Szanghaju, wszystkie dzienniki obszernie komentują oświadczenie ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai'a w sprawie stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej.

Dziennik „Sinwenżibao" pisze, iż oświadczenia Czou En-Lai'a i wszystkich demokratycznych partii i organizacji społecznych w Chinach, protestujące przeciwko stosowaniu przez agresorów amerykańskich broni bakteriologicznej — są wyrazem niezłomnej woli 500-milionowego narodu chińskiego.

Rozszerzenie przez agresorów amerykańskich wojny bakteriologicznej na terytorium Chin — wskazuje dziennik „Dzenfanzibao" — wzmogło naszą wolę prowadzenia do końca walki przeciw agresji amerykańskiej. Nowe zbrodnie barbarzyńców amerykańskich nikogo nie zastraszą.

Rząd amerykański musi ponieść zasłużoną karę za swe zbrodnie przeciw ludzkości — pisze dziennik „Dzefanzibao".

Dzienniki zamieszczają pisma mas pracujących Szanghaju i Chin wschodnich, zawierające kategoryczne protesty przeciwko barbarzyńskim aktom najeźdźców amerykańskich.

Studenci instytutu medycznego w Szanghaju — donosi dziennik „Dagunbao" — na odbytym wiecu postanowili jednomyślnie, że przygotują się do walki z następstwami stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej.

Uroczysta akademia ku czci Rakosi'ego

BUDAPESZT (PAP) W sali opery państwowej odbyła się uroczysta akademia z okazji 60 rocznicy urodzin Matyasa Rakosi'ego, sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących i wicepremiera Węgier ludowych. Poza wicepremierem Rakosi obecni byli na akademii przewodniczący Rady Prezydialnej Ronai, premier Dobi, członkowie Biura Politycznego i Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących oraz inni najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa węgierskiego.

Sekretarz KC Węgierskiej Partii Pracujących minister Goro wygłosił przemówienie poświęcone życiu i działalności Rakosi'ego.

Kontrtópedowiec USA zatopiony przez koreańską armię ludową

PEKIN (PAP) Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej podaje, że formacje armii ludowej współdziałując z oddziałami ochotników chińskich prowadzą na wszystkich frontach walki o znaczeniu lokalnym. Na wybrzeżu wschodnim w pobliżu Czhonczin, oddziały armii ludowej zatopiły kontrtorpedowiec nieprzyjacielski.

Samoloty nieprzyjacielskie dokonały nalotów na okolice Wonsanu, Nampho i Sunian. Baterie przeciwlotnicze armii ludowej zestrzeliły 6 myśliwców nieprzyjacielskich.

Wzrost zachmurzenia

W dzielnicach zachodnich i północno-zachodnich stopniowy wzrost zachmurzenia z możliwością niewielkich opadów deszczu, postępujących od południowego zachodu kraju. Poza tym na ogół pogodnie. Nocą spadek temperatury w zachodniej części kraju do 0 st. lub poniżej.

Agresorzy amerykańscy zrzucają pociski bakteriologiczne na terytorium Chin Ludowych

Oświadczenie ministra Czou En-lai'a

PEKIN (PAP) Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Czou En-lai złożył dnia 8 bm. oświadczenie protestujące przeciwko używaniu przez rząd Stanów Zjednoczonych broni bakteriologicznej w celu mordowania Chińczyków jak również przeciwko nalotom amerykańskim na terytorium chińskie.

W oświadczeniu czytamy m. in.:

— Po rozpętaniu w dniu 28 stycznia 1952 r. szeroko zakrojonej wojny bakteriologicznej w Korei, agresywne siły amerykańskie w okresie między 29 lutego a 5 marca skierowały 68 formacji samolotów wojskowych w ogólnej sile 448 samolotów w celu wtargnięcia do chińskiego obszaru powietrznego nad Chinami północno-wschodnimi, zrzucenia wielkich ilości zarażonych owadów na Fuszun, Sinmin, Antung, Kuantien, Linkiang i na inne tereny oraz bombardowania i ostrzeliwania z broni pokładowej terenów Linkiang i Czangtienhokou.

M. in. 29 lutego 148 samolotów amerykańskich wchodzących w skład 14 formacji przeleciało nad Antung, Fuszun i Fengczeng oraz dokonało zrzutów owadów na Fuszun.

Dnia 2 marca 72 samoloty amerykańskie zgrupowane w 12 formacjach przeleciały nad Fuszun, Antung, Tatungkou, Czangtienhokou, Kiulienczeng, Czian, Kuantien i Czangpai. Zrzuciły one wielkie ilości much, komarów, pcheł i innych owadów na Takou i inne części powiatu Fuszun oraz na obszary między Fuszun a Mukdenem.

Dnia 4 marca 72 samoloty wchodzące w skład 13 formacji lotnictwa amerykańskiego dokonały nalotów i zrzutów owadów na Antung, Lantou, Tatungkou, Kiulienczen, Czangtienhokou, Sinmin, Czian, Hunkiangkou i Kuantien. Tegoż dnia o godzinie 11, 6 samolotów amerykańskich zaobserwowano nad Lantou. Zrzuciły one z wysokości 5 tys. metrów dwa zbiorniki, które otworzyły się na wysokości mniej więcej 2 tys. metrów od ziemi, po czym w pobliżu przebiegającej tamtędy szosy znaleziono mnóstwo much.

Dnia 5 marca dziesięć formacji lotnictwa amerykańskiego w łącznej sile 38 samolotów przeleciało nad Antung, Anpingho, Czangtionhokou, Hunkiangkou, Tunhua i Linkiang. Grupa 8 samolotów około godziny 8 rano bombardowała i ostrzeliwała z broni pokładowej Linkiang, raniąc dwóch mieszkańców i burząc 5 domów.

Z uwagi na fakt, że rząd Stanów Zjednoczonych ośmielił się dokonywać wielokrotnie i otwarcie inwazji do obszaru powietrznego nad terytorium chińskim, zrzucać zarażone owady oraz bombardować i ostrzeliwać te obszary zabijając obywateli chińskich; biorąc pod uwagę okoliczność, że jednocześnie ten rząd odwleka rokowania o rozejm w Korei i sabotuje pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej, usiłując przedłużyć i rozszerzyć wojnę w Korei — jestem upoważniony przez Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej do złożenia uroczystego protestu przeciwko tym barbarzyńskim i brutalnym aktom agresji i prowokacji ze strony rządu Stanów Zjednoczonych.

Otwarte i bezpośrednie akty agresji rządu USA przeciwko Chińskiej Republice Ludowej datują się już od 27 czerwca 1950 roku. Prezydent USA Truman ogłosił wówczas swą decyzję o wysłaniu floty amerykańskiej dla okupowania terytorium chińskiego — wyspy Taiwan. 27 sierpnia 1950 roku wojska agresorów amerykańskich w Korei zaczęły wysyłać swe samoloty dla dokonywania inwazji obszaru powietrznego Chin północno-wschodnich. Od tego czasu lotnictwo USA wtargnęło wielokrotnie do obszaru powietrznego nad Chinami północno-wschodnimi, dokonując rozpoznania, bombardowania i ostrzeliwania tych terenów z broni pokładowej. Obecnie, w ślad za swą rozległą wojną bakteriologiczną w Korei, rząd USA dokonuje nowego aktu otwartego pogwałcenia prawa międzynarodowego i elementarnych praw ludzkości, zrzucając wielkie ilości owadów zarażonych bakteriami na Chiny północno-wschodnie. Jest to próba dalszej realizacji zamiaru dokonania inwazji Chin i zagrożenia bezpieczeństwa narodu chińskiego drogą zbrodniczej zagłady spokojnej ludności.

Naród chiński nie będzie nigdy tolerował tych niesłychanych zbrodni rządu USA. Opór oburzonego narodu chińskiego pociągnie za sobą haniebne fiasko dla sprawców tych zbrodni.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej stwierdza, że rząd Stanów Zjednoczonych, w dążeniu do realizacji swych celów rozszerzenia wojny koreańskiej oraz podważenia pokoju na Dalekim Wschodzie i w innych częściach świata, użył broni bakteriologicznej, której stosowania zakazują surowo zasady ludzkości i umowy międzynarodowe, przeciwko spokojnej ludności oraz siłom zbrojnym narodów koreańskiego i chińskiego w Korei. Obecnie rząd Stanów Zjednoczonych dokonuje tych zbrodni w jeszcze szerszym zasięgu — przeciwko spokojnej ludności Chin północno-wschodnich, używając wbrew normom prawa broni bakteriologicznej w sposób brutalny i prowokacyjny.

W swym oświadczeniu z dnia 24 lutego br. Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej podkreślił: „Jeżeli narody świata nie położą zdecydowanie kresu tej zbrodni, wówczas klęski, które nawiedzają dzisiaj spokojną ludność Korei, staną się jutro udziałem spokojnej ludności całego świata. Czas już, by miłujący pokój ludzie na całym świecie wystąpili aktywnie i położyli kres obłędnym zbrodniom rządu Stanów Zjednoczonych. Ufamy, że zatriumfuje sprawiedliwość ludzka i pokój.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej podaje niniejszym do wiadomości, że lotnicy amerykańscy, którzy dokonują inwazji obszaru powietrznego Chin i używają broni bakteriologicznej, traktowani będą, w razie ujęcia ich, jako zbrodniarze wojenni.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej oświadcza jednocześnie, że rząd Stanów Zjednoczonych ponieść musi pełną odpowiedzialność za wszystkie następstwa naruszania obszaru powietrznego nad terytorium chińskim, używania broni bakteriologicznej oraz mordowania ludności chińskiej przez bombardowanie i ostrzeliwanie.

Tylko do 15 marca br.

przyjmują Urzędy Pocztowe, PKO i listonosze prenumeratę

ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

za miesiąc kwiecień.

List do Prezydenta Bieruta

(Dokończenie ze str. 1)

śpieszenie obrotu i zwiększenie średniego załadunku wagonu.

Wzywamy maszynistów i pracowników parowozowni do zwiększenia przebiegu dobowego parowozów i do zwiększenia przeciętnego ciężaru pociągu towarowego.

Wzywamy pracowników służby drogowej do zmniejszenia ilości ostrzeżeń o zwolnieniu jazdy na szlaku i polepszenia stanu torów.

Wzywamy wszystkich pracowników służb eksploatacyjnych do zwiększenia regularności biegu pociągów pasażerskich i towarowych.

Świadomi historycznego znaczenia projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zapewniamy Cię Drogi Towarzyszu Prezydencie, że pod Twoim kierownictwem i w myśl Twoich wskazań dołożymy wszelkich wysiłków i starań, aby wykonać nasze zobowiązania dla umocnienia siły gospodarczej i politycznej naszej Ojczyzny i sił całego obozu pokoju.

Załoga
Warsztatów Naprawczych
w Ostrowie Wlkp.

Na widowni międzynarodowej

Kolaborant nowym premierem Francji

Francuski kryzys rządowy został zażegnany. Defiladę kandydatów na premiera przed prezydentem Auriolem zakończył przedstawiciel „niezależnych" Pinay, któremu udało się sklecić nowy rząd prawicowo-centrowy. Do ostatniej chwili Pinay nie był pewny sukcesu, a po pomyślnym głosowaniu w parlamencie nad inwestyturą wykrzyknął z niedowierzaniem: „Była to dla mnie wielka niespodzianka". Pinay wypłynął na horyzont polityczny Francji dzięki 27 głosom degaullistów, którzy „wyłamali się" z dyscypliny partyjnej i głosowali za inwestyturą. Sama osoba nowego premiera oraz jego program polityczny wskazują jednakże, że łamanie dyscypliny w partii de Gaulla miało tym razem określony cel polityczny.

Prasa demokratyczna na zachodzie przypomina, że Pinay jest właścicielem dużej garbarni i członkiem związku przemysłowców francuskich. W 1940 r. głosował on za przekazaniem władzy Petainowi, a później został doradcą rządu Vichy. Za pracę z tego okresu został odznaczony orderem petainowskim.

Po wyzwoleniu sąd honorowy odebrał mu prawo wyborcze, ale na skutek machinacji jego przyjaciół, wyrok został w kilka dni później anulowany. Pikantnym szczegółem życiorysu obecnego premiera francuskiego jest fakt, że płacił on kilka razy grzywny z tytułu niesłusznego wzbogacania się. Powyższe okoliczności stawiają p. Pinaya w rzędzie takich polityków, jak grabarz Francji — Reynaud i znany monachijczyk — Deladier.

Program Antoine Pinay oparty jest na zobowiązaniach atlantyckich. Nowy premier zobowiązał się do realizacji postanowień lizbońskich oraz kontynuowania wojny z Indochinami. Dla podkreślenia ciągłości polityki atlantyckiej tekę ministra w nowym gabinecie zatrzymał dotychczasowy minister tego resortu Schuman — przedstawiciel stronnictwa MRP — znany orędownik polityki amerykańskiej w Europie.

W dziedzinie wewnętrznej Pinay steruje w tym samym kierunku, jaki nakreślił dla Wielkiej Brytanii — Churchill, mianowicie w kierunku surowych oszczędności kosztem szerokich mas, ograniczenia inwestycji budownictwa pokojowego i wydatków na cele społeczne.

„Ce Soir" pisze w związku z exposé premiera Pinay: „Pinay mówił o konieczności ocalenia franka, jednakże przedstawił zgromadzeniu bilans upadłości. W imieniu bankierów rzucił ruchomą skalę płac, zamierza znieść społeczne osiągnięcia i pozbawić robotników prawa do strajku. W imieniu Petaina Pinay ofiaruje amnestię podatkową dla zdrajców i kolaborantów gospodarczych. W imieniu de Gaulla proponuje skasowanie instytucji republikańskich i zmianę konstytucji. W imieniu Waszyngtonu potwierdza zamiar narzucenia wszystkim Francuzom amerykańskiego rachunku za przygotowania wojenne".

Zażegnanie nagłego kryzysu rządowego we Francji zostało powitane z ulgą w Waszyngtonie. Politycy amerykańscy byli bardzo zaniepokojeni upadkiem rządu Faure, który przyjął w Lizbonie szerokie zobowiązania w dziedzinie zbrojeń. „New York Times" pisał, że „kryzys ten może mieć poważne następstwa dla wspólnoty atlantyckiej". Ale radość Amerykanów z pomyślnego obrotu spraw w Paryżu jest niepełna, gdyż do rządu Pinay nie weszli socjaliści spod znaku SFJO, partii, która stanowi ostoję amerykańskiej polityki we Francji. Socjaliści głosowali za rozdętym budżetem wojennym, ustalonym na sumę 1400 miliardów franków, oni byli tym stronnictwem które godziło się na podwyżkę podatków, zaproponowaną przez rząd Faure, a „Liberation" pisał w okresie formowania nowego rządu przez kolejnych kandydatów, między innymi przez Reynaud, że „koła amerykańskie" życzą sobie, aby SFJO pozostała w łonie większości rządowej celem przyspieszenia realizacji tej Europy atlantyckiej, którą pragną przeciwstawić ZSRR".

Prasa nie rokuje długiego żywota nowemu rządowi Pinay. Stoi on bowiem wobec wielkich trudności finansowych. Dość wspomnieć, że zapas dewiz i złota wynosi zaledwie 30 miliardów franków i mowa jest o sięgnięciu do rezerw Banku Francji. Jedynie program partii komunistycznej zmniejszenia budżetu wojskowego o 800 miliardów i zakończenia wyczerpującej wojny w Indochinach mógłby przynieść Francji natychmiastowe uzdrowienie gospodarcze.

ED. TOR.

400 delegatów uczestniczy w ogólnoamerykańskim kongresie pokoju

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Montevideo: W stolicy Urugwaju — Montevideo rozpoczynają się dziś obrady ogólnoamerykańskiego kongresu obrońców pokoju. Według danych sekretariatu komisji przygotowawczej, w kongresie winno wziąć udział przeszło 400 delegatów z Brazylii, Argentyny, Chile, Meksyku, Gwatemali i innych krajów kontynentu amerykańskiego. Urugwajskich obrońców pokoju reprezentować będzie 150 delegatów.

W pracach kongresu uczestniczyć będą wybitni działacze społeczni i kulturalni, przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa i wyznań religijnych.

Sekretariat komisji przygotowawczej podaje, że wielu delegatów nie otrzymało dotychczas wiz wjazdowych do Urugwaju, a wielu delegatom odmówiono wydania wiz.

Sytuacja w Tunisie zaostrza się

PARYŻ (PAP). Według doniesień sytuacja w Tunisie znacznie się zaostrzyła w ciągu ostatnich dwóch dni.

W Sfax odbyła się wielka manifestacja patriotów tuniskich w związku z przybyciem do miasta nowego komendanta wojskowego okupantów francuskich. Policja dokonała licznych aresztowań, w tym wielu kobiet. Na znak protestu przeciwko terrorowi, rzemieślnicy i kupcy ogłosili strajk.

W Tunisie odbyły się wielkie demonstracje młodzieży. Policja aresztowała 14 demonstrantów.

Ostatnio francuski sąd wojskowy skazał na karę więzienia 18 patriotów tuniskich.

I. LIKSTANOW

Zielony Kamień

(75

— Nie wierzę! — krzyknął. Zastanawiał się jeszcze nad czymś przez chwilę i dodał:

— Musimy wszystko sprawdzić!

— Sprawdź, jeśli potrafisz!

— Właśnie tym się z tobą zajmiemy... Rzecz jasna, wszystkiego na pewno nie uda nam się wyjaśnić, ale pewne rzeczy niewątpliwie przestaną być dla nas tajemnicą. Pójdziemy razem na „sianokosy". Towarzysz Kolasnikow liczy na nas.

— Kolasnikow? Rozmawiałeś z nim?

— Jeśli na nas liczy, to wynika z tego, że z nim rozmawiałem. Należy rozumować logicznie!

Rozmowa braci przeciągnęła się długo. Kiedy się wreszcie skończyła, Wasyl i Misza nie zważając na późną godzinę, zaczęli się przygotowywać do drogi. Przygotowania te zaczęły się od tego, że bracia własnoręcznie nabili kilkanaście naboi loftkami. Wskazywało to niezbicie, że zamierzali zapolować na najgrubszą zwierzynę jaka trafiała się w bażenowskich lasach, które z dawien dawna cieszyły się sławą raju myśliwych.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY

1

Abasin był przekonany, że zobaczy się tego dnia z bratanicą. I rzeczywiście — zaledwie ściemniło się, Walentyna zawitała do jego domu.

— Wchodź prędzej do środka! — przywitał ją Maksym Maksymilianowicz. Pomógł jej zdjąć mokre palto i zauważył z przestrachem: — Ale zmokłaś — do nitki!

Kazał usiąść Walentynie na fotelu, spojrzał jej w oczy i do reszty stracił humor — taka z nich wyzierała męka.

— Gdzie Paweł? — zapytała niecierpliwie.

— Samotiosow twierdzi, że pojechał ciężarówką do Gornozawodzka.

— Do Gornozawodzka? Po co do Gornozawodzka?

— Nie obchodzi mnie wcale dokąd pojechał, ale w jakim stanie pojechał. Przecież naprawdę jest poważnie chory... A ty o której przyjechałaś do Nowokamieńska?

Walentyna opowiedziała stryjowi o swoich tarapatach. Dowiedziała się rano od pewnego znajomego w Kudielnoje, że telegram okazał się fałszywy i że Paweł został wyrzucony z pracy, jakoby za niedbalstwo. Walentyna natychmiast wyruszyła do Nowokamieńska, dojechała przygodnym autem do Przeklętej Kopalni, nie zastawszy tam jednak Pawła ani Samotiosowa, udała się do Maksyma Maksymilianowicza.

Zmęczona i rozbita psychicznie, Walentyna długo siedziała nieruchomo z twarzą ukrytą w dłoniach, zapominając zupełnie o stryju, który nie mógł sobie znaleźć miejsca w pokoju.

— Zdarzyło się nieszczęście, a ja niczego nie rozumiem, błądzę po omacku! — wykrzyknęła nagle. — Usiądź koło mnie i opowiedz mi wszystko, co wiesz o Pawle. Słyszysz — musisz mi wszystko opowiedzieć!

— Żebym to wiedział o co właściwie chodzi! — bezradnie rozłożył ręce Abasin. — Tyle się nieszczęść na chłopca zwaliło!...

— Trzeba jednak to wszystko przemyśleć. Paweł szedł przez życie tak uczciwie, pracował tak wiele i raptem — wyrzucają go z pracy. Cała przyszłość wali się w gruzy! Dlaczego? O co go oskarżają?

— Ciężko o tym mówić...

— Myślisz, że będzie mi lżej, jeśli nie będę nadal o niczym wiedziała? Dlaczego milczysz? Pamiętasz, powiedziałeś mi kiedyś w tym samym pokoju, że na Przeklętej Kopalni miały miejsce jakieś wypadki czy też akty sabotażu... Czekaj!... W Końskiej Głowie rozmawialiśmy już o tym z Pawłem. Dowiedziałam się wtedy, że ktoś wskazuje nań anonimowo jako na sprawcę tych katastrof. Paweł zaczął już oceniać każdy nowy wypadek jako nową obciążającą go poszlakę. Któż się jednak odważył na takie oskarżenie? Jak się to stało, że wypadki potwierdzały oskarżenie? Nic, naprawdę nic z tego nie rozumiem!...

— Sam tyle rozumiem, co ty, moja kochana... Samotiosow mówił mi, że Paweł otrzymał jakiś list anonimowy, że jakieś obciążające go materiały zostały przesłane do ogólnokopalnianej organizacji partyjnej, a nawet do prokuratury. Przypuszczalnie Paweł Piotrowicz, mówiąc o jakimś anonimowym donosie, miał na myśli te właśnie listy.

Sport

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ BOKSERSKI W MOSKWIE

Polska — Czechosłowacja 12:8
ZSRR — Rumunia 20:0
ZSRR — Węgry 18:2

W turnieju prowadzi ZSRR przed Polską.

ZAKOŃCZENIE MISTRZOSTW NARCIARSKICH

Bieg na 30 km wygrał Bukowski (Gwardia) 2:26:27 przed Dąbrowskim (CRZZ) 2:27:39.

Slalom gigant kobiet wygrała Kodelska (AZS) 1:51,8 przed Kowalską (Gwardia).

Zwycięzcą slalomu mężczyzn został Płonka (CRZZ) 2 min. przed Ciaptakiem-Gąsienicą (CWKS) 2:04

Narciarskie mistrzostwa Polski przyniosły wielki sukces zawodnikom CWKS, którzy zdobyli pierwsze miejsce w konkurencji — drużynowej — 1.697 pkt. przed CRZZ, AZS, Gwardią i LZS.

REKORD W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

W mistrzostwach ciężkoatletycznych okręgu bydgoskiego Heidek (Stal Grudziądz) (waga ciężka), ustanowił w wyciskaniu rekord Polski wynikiem 108,5 kg.

Na straży wolności i pokoju

Zbrojne ramię Rzeczypospolitej

W grudniu 1944 r., w dniach, gdy płonęła jeszcze żagiew wyzwoleńczego boju z hitlerowskim faszyzmem — żołnierze I Armii Odrodzonego Wojska Polskiego, stojący na stanowiskach bojowych nad Wisłą i Pilicą czytali w swojej gazecie polowej „Zwyciężymy":

„Jesteśmy wojskiem wolności. Każdy krok naprzód znaczymy zwycięstwem sprawiedliwości społecznej, której instytucje i organa wyrastają tuż za pierwszą linią frontu. Tam, gdzie ukazują się nasze sztandary, otrzymuje chłop polski ziemię, obejmuje władzę pracownik miast i wsi, rozpościera swoje władztwo rzeczywista demokracja".

Nie były to puste słowa. Odrodzone Wojsko Polskie, którego zalążkiem była powstała na ziemi radzieckiej, a wsławiona bohaterskim bojem pod Lenino Pierwsza Dywizja im. Tadeusza Kościuszki — nawiązało bowiem do najpiękniejszych tradycji oręża polskiego, walczącego od lat w obronie wolności narodowej i społecznej ludów.

„Za naszą wolność i waszą" — hasło to wypisane na sztandarach Dąbrowszczaków, walczących o wolność ludu hiszpańskiego — towarzyszyło żołnierzom Insurekcji Kościuszkowskiej, bohaterom powstań narodowych, bojownikom Komuny Paryskiej, partyzantom, gwardzistom, członkom oddziałów AL, zwiadowcom Pierwszej Dywizji.

Buczek, Lachowicz, Aniela Krzywoń, Lucyna Hertz — ludzie którzy padli w boju za Polskę, wolną od ucisku narodowego i społecznego nawiązali do tych wspaniałych tradycji, podjęli dzieło, którego nie mogli skończyć Kościuszko i Dąbrowski.

Ich krew wzmocniła i scementowała szeregi Wojska Polskiego powstałego na gościnnej ziemi radzieckiej. Pierwsza Dywizja stała się ucieleśnieniem marzeń całych pokoleń. Szli do niej żołnierze, wędrujący dalekimi szlakami wojennych, tułaczych wędrówek. Widzieli w niej dopełnienie tych idei, o które ich dziadowie, ojcowie i bracia walczyli pod Racławicami, na szańcach Pragi, na barykadach Paryża, na polach Hiszpanii, za które przelewali krew na Westerplatte.

Widzieli w tej Dywizji to, czym była ona w rzeczywistości: zalążek Odrodzonego Wojska Polskiego, wojska wolności, armii polskich robotników i chłopów.

Od tej chwili rozpoczyna się stały wzrost siły i potęgi naszego Ludowego Wojska. Przy boku Armii Radzieckiej, prowadzonej przez dowódców wychowanych w genialnej szkole stalinowskiej strategii, idzie ono na zachód, niosąc wolność Ojczyźnie.

Dziś, Odrodzone Wojsko Polskie, zahartowane w twardej szkole walki z faszyzmem, dowodzone przez wielkiego syna Polski, bohatera spod Kurska i Stalingradu, Marszałka Rokossowskiego, armia, wyrosła z ludu i z ludem związana nierozerwalnie, armia stojąca na straży historycznych zdobyczy narodu polskiego, realizująca sny całych pokoleń bojowników o wolność, postęp i demokrację — służy sprawie pokoju i socjalizmu, sprawie wolności, sprawie człowieka. **Stanowi zbrojne ramię Polski Ludowej, wymierzone przeciw jej wszystkim wrogom, strzegące całości jej granic, strzegące pokojowej, twórczej pracy jej obywateli.**

Andrzej Rudnik

Wojsko w dawnej i nowej Konstytucji

Oddajmy głas oficjalnym ustawom i dekretom.

Oto fragment ustawy z dn. 23 marca 1922 r. ustawy „o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów WP":

„Oficerom nie wolno należeć do stowarzyszeń mających cele polityczne, ani brać udział w działalności politycznej".

Dotyczyło to oficerów służby czynnej i rezerwy. Ustawa ta głosi dalej:

„Żołnierz polski powinien pamiętać, że jest sługą narodu polskiego, jako całości, a nie poszczególnych jego warstw, stronnictw, czy ludzi. Dlatego też żołnierzom w czynnej służbie nie wolno brać udziału w żadnej działalności politycznej. Zakaz ten dotyczy również uczęszczania na wiece, zebrania i manifestacje, choćby z ciekawości."

Ta polityka izolacji wojska od narodu, uczynienia z niego biernego narzędzia w rękach burżuazji, służącego do trzymania w posłuszeństwie mas pracujących — znalazła prawne odbicie w artykułach konstytucji marcowej i kwietniowej, pozbawiających wojskowych praw wybierania do sejmu.

Oficjalnie uzasadniano to koniecznością utrzymania armii „z dala od polityki„. Chodziło jednak o co innego. **Chodziło o to, ażeby armię trzymać z dala od nurtujących masy robotniczo-chłopskie prądów rewolucyjnych, ażeby umożliwić burżuazji korzystanie z niej, jako ślepego narzędzia polityki reżimu, wymierzonego swym ostrzem przeciw najżywotniejszym interesom narodu.**

Z tych też przyczyn czołowi leaderzy burżuazji występowali przeciwko używaniu wojska do walki z „wrogiem wewnętrznym". Między armią, a narodem chcieli wznieść niemożliwy do przebycia mur, pragnęli postawić barykadę wrogości i obojętności.

Mur ten Polska Ludowa obaliła, nie pozostawiając z niego kamienia na kamieniu.

Projekt nowej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej daje wojskowym wszelkie prawa na równi z ludnością cywilną. Projekt ten stwierdza wyraźnie, że armia nasza związana jest nierozerwalnie z ludem, że stoi na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju.

Żołnierz Polski Ludowej jest dziś pełnoprawnym obywatelem Ojczyzny. Ma te same obowiązki, co każdy obywatel i korzysta z tych samych praw. Służbę w szeregach Odrodzonego Wojska traktuje jako zaszczytny, patriotyczny obowiązek. Wie, że podnosząc swój poziom ideologiczny i zwiększając zasób swych wiadomości, że pogłębiając swą sprawność i gotowość bojową przyczynia się do wzmocnienia sił obronnych Ojczyzny, do utrwalenia pokoju.

Żołnierz Polski Ludowej wie, że po zakończeniu służby nie czeka go bezrobocie, że jest otoczony opieką, szacunkiem i miłością całego narodu.

Zmienił się charakter naszego wojska, zmienili się dowodzący nim ludzie, zmieniły panujące w nim zwyczaje.

Kiedyś, jak mówi cytowana przez nas uprzednio ustawa:

„W razie śmierci szeregowego wskutek przyczyn, związanych ze służbą wojskową, w wypadkach, w których stwierdzono wyjątkowe zasługi szeregowego, może on być mianowany po śmierci porucznikiem."

A więc dla szeregowego dopiero śmierć otwierała drogę dla awansu. Dzisiaj Wojskiem Polskim dowodzą synowie robotników i chłopów. Nie ma muru, dzielącego naród od wojska i nie ma barykady, dzielącej oficerów od żołnierzy.

Wojsko nasze jest armią mas pracujących, zbrojnym ich ramieniem.

I dlatego też — projekt Konstytucji Polskiej Reczypospolitej Ludowej daje żołnierzom i oficerom te wszystkie prawa, których odmawiały im konstytucje przedwojenne, strzegące interesów burżuazji, lękające się zbliżenia wojska do ludu.

(Jot)

Po ośmiu latach...

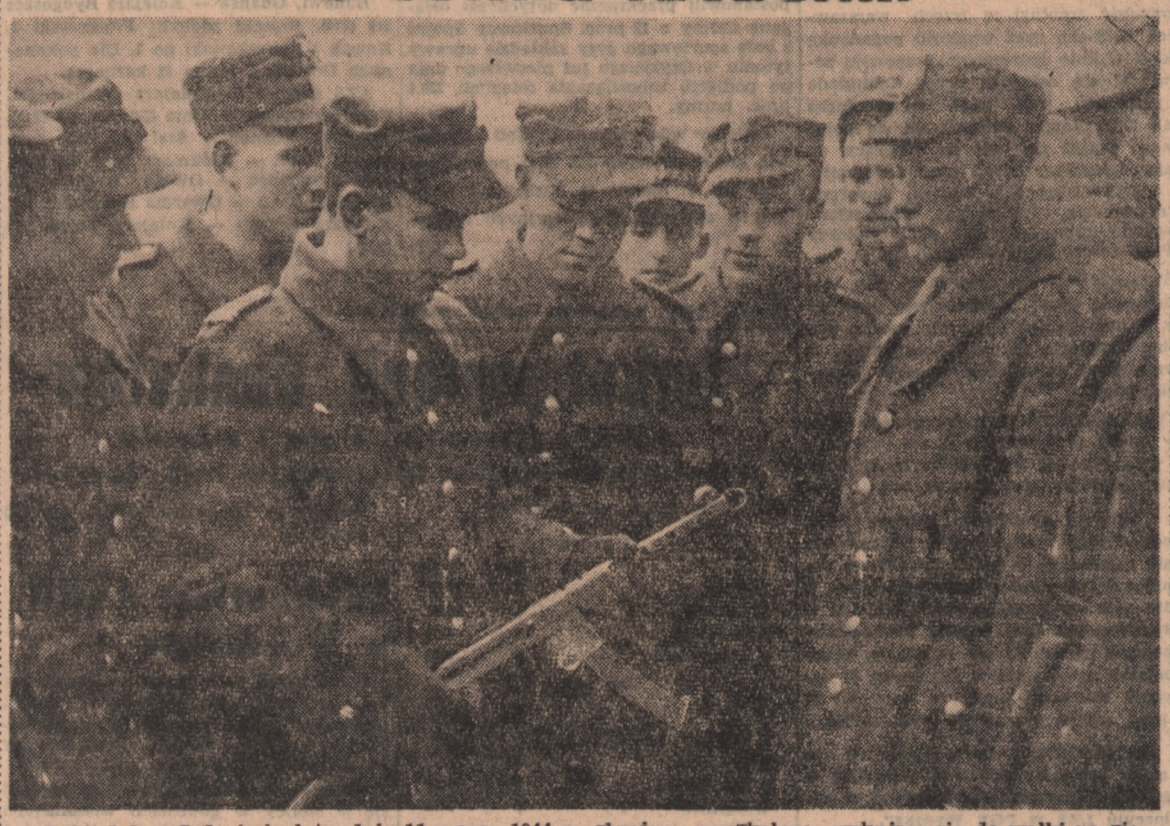

Dokładnie przed ośmiu laty, dnia 11 marca 1944 r. Pierwsza Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, która swój bojowy chrzest przeszła na polach Lenino — przekształcona została w Pierwszą Armię Polską, składającą się z czterech dywizji piechoty, pięciu brygad artylerii, brygady saperów, brygady pancernej, dwóch pułków lotnictwa, pułków łączności, moździerzy i z innych jednostek. Pierwsza Armia Wojska Polskiego, powstała w ZSRR, dzięki braterskiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, stanowiła silną, wielką jednostkę, świetnie uzbrojoną, wyszkoloną, szykującą się do walki na ziemiach polskich o pełne wyzwolenie narodu spod ucisku narodowego i społecznego.

Z Armii tej wyrosło Odrodzone Wojsko Polskie, stojące dziś, na straży tych wszystkich historycznych zdobyczy i osiągnięć ludu polskiego, które gwarantuje mu projekt nowej Konstytucji, będący podsumowaniem długoletniej walki, toczonej przez lud pracujący z jego śmiertelnymi wrogami — międzynarodowym imperializmem i rodzimą reakcją.

Dyskutujemy

„Siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoją na straży suwerenności i niepodległości narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju"

(art. 6)

W ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji żywy udział biorą żołnierze i oficerowie Odrodzonego Wojska Polskiego. Porównując swe życie, z losem jaki w okresie przedwojennym był udziałem ich braci i sióstr — podkreślając zgodnie ogrom wielkich przemian, jakie zaszły i jakie zachodzą nadal w życiu całego narodu polskiego.

Wypowiedzi żołnierzy i oficerów są najlepszym potwierdzeniem faktu, że Wojsko połączone jest z Narodem nierozerwalną więzią, że z równym szczęściem i z równą radością wita projekt nowej Konstytucji, widząc w nim utrwalenie na zawsze zdobyczy i osiągnięć polskiego ludu pracującego.

„Służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem patriotycznym obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

(art. 78, pkt. 2)

„Nie doczekała siostra tej chwili, kiedy Wojsko Polskie i Armia Radziecka wkroczyły do Ojczyzny i oswobodziły ją spod okupacji hitlerowskiej. Nie doczekała tej chwili, kiedy po rozbiciu rodzimych kapitalistów władzę objął robotnik i chłop. Nie doczekała tej chwili, kiedy został opublikowany projekt Konstytucji, o którą walczyła.

Nie doczekał się jej ojciec, zamordowany po wojnie kulą faszystowskiego zabójcy.

Przyrzekam dzisiaj, że ich trud i wysiłek nie pójdą na marne. Będę bronił i strzegł ze wszystkich sił naszej Ojczyzny i Konstytucji, tak, jak nakazuje mi przysięga wojskowa, tak, jak Wy, kochany ojcze i kochana siostro, dotrzymaliście jej wierności do końca"!

(Z wypowiedzi kan. **Józefa Krzywonia**, brata sanitariuszki, Anieli Krzywoń, poległej pod Lenino, a odznaczonej pośmiertnie tytułem Bohatera Związku Radzieckiego).

„Jakże zmieniło się życie naszej rodziny. Od naszego ludowego państwa otrzymaliśmy piękne mieszkanie i wszechstronną pomoc. Ja otrzymałem możność kształcenia się i dzisiaj jestem oficerem Wojska Polskiego. Brat mój uczy się na inżyniera — studiuje w Leningradzie.

Przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu. Imieniem mojego ojca — Wincentego Pstrowskiego, nazywane są uczelnie, ulice, parki, kopalnie, statki dalekomorskie, imieniem zwykłego robotnika, który przed wojną cierpiał głód i nędzę.

Projekt Konstytucji zachęca mnie do jeszcze bardziej wydajnej pracy nad podnoszeniem poziomu wyszkolenia bojowego i politycznego, nad wzmocnieniem obronności kochanej Ojczyzny".

oficer FELIKS PSTROWSKI
syn Budowniczego Polski Ludowej

„Moim żołnierskim wkładem w umocnienie Wielkiej Karty Narodu Polskiego będzie podniesienie na jeszcze wyższy poziom wyszkolenia i dyscypliny, zaostrzenie czujności i ścisłe przestrzeganie nakazów wierności przysiędze, tak, jak dochowali jej Okurzały, Aniela Krzywoń i inni bohaterowie".

szer. KAZIMIERZ LIEC

„Jestem synem małorolnego chłopa, który w żadnym wypadku nie mógłby mi dać wykształcenia w Polsce sanacyjnej, w której rządziła burżuazja i obszarnicy. Ojciec mój przed wojną nawet nie mógł myśleć o tym, aby ubiegać się o pomoc od państwa, czy to w formie pieniędzy, czy narzędzi rolniczych. Po wyzwoleniu ojciec mój otrzymał od państwa pożyczkę w sumie 20 tys. zł, co umożliwiło mu zagospodarować swe małe, 4 ha gospodarstwo, zniszczone przez wroga. Szczęśliwy jestem, że żyję w okresie wielkich przemian, które ugruntowuje nasza Konstytucja.

szer. CZESŁAW PYZIK

* * *

„Czy raną brocząc, czy ruszając w pościg
od brzegów Ebro po Narew i Wisłę
Sprawa szła o to, by w kraju przyszłości
Usta prawdziwe i łzy były czyste.

Sprawa szła o to, Walterze, by ręka,
Która karabin ściskała ostatni,
jutro oddała uścisk dłoni bratniej,
żeby skazaniec przed salwą nie klękał,

Ażeby jedno łączyło nas słowo
W Jaramie gorzkiej, w Madrycie, Warszawie.
Po długiej nocy i po walce krwawej,
gdy się nam przyjdzie urodzić na nowo".

MIECZYSŁAW JASTRUN

NAD BAŁTYKIEM

W tych dniach minęła również inna rocznica, związana żywo z dziejami Odrodzonego Wojska Polskiego. 8 marca 1945 jednostki I Armii WP doszły do Bałtyku. Nad wodami Bałtyku powiał biało-czerwony sztandar, symbol twórczej, pokojowej pracy, tętniącej dziś w naszym kraju, wolnym od okupantów i wyzyskiwaczy.

ILUSTROWANY
KURIER SPORTOWY

Rekordy w pracy i na boisku

przyrzekają bić sportowcy z okazji urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

W WIELKIEJ FALI zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Polski Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja nie zabrakło również sportowców. Lekkoatleci Kadry Narodowej ośrodka warszawskiego w odpowiedzi na apel załogi Pa-Fa-Wagu uchwalili rezolucję, w której wzywają wszystkich sportowców Polski Ludowej do podejmowania zobowiązań.

Godna reprezentantka kobiet

Mistrzyni sportu Barbara Grocholska (CWKS) jest akademicką mistrzynią świata w zjeździe i kombinacji alpejskiej, oraz autorką największych sukcesów naszych narciarzy na zimowych igrzyskach olimpijskich w Oslo. Godnie więc reprezentuje płeć piękną!

PO JEDNOMYŚLNYM uchwaleniu rezolucji zawodnicy i trenerzy podjęli dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Święta 1 Maja szereg zobowiązań. M. in. znany średniodystansowiec Korban zobowiązał się pobić rekord Polski na 1.000 m, przeprowadzić treningi w trzech warszawskich SKS-ach oraz wygłosić pogadankę o k. f. w kole sportowym. Łomowski zobowiązał się osiągnąć przed Olimpiadą w pchnięciu kulą 15,80. Zawodniczka Stali Gryczkówna zobowiązała się pobić rekord Polski na 1.000 m, należący do Walasiewiczówny (3:02,5 min.). Lekkoatleci CWKS: Olesiński, Kubera, Szwargot, Krzyszkowiak, Pogorzelski, Żakowska Piecówna zobowiązali się pobić rekordy WP w swoich konkurencjach.

Trenerzy zaś postanowili w toku nieprzerwanej pracy szkoleniowej podnieść tak poziom swoich dyscyplin sportu, aby pobić wszystkie rekordy przeciętnych 10 wyników w każdej konkurencji lekkoatletycznej.

CZŁONKOWIE koła sportowego Włókniarz przy fabryce filców w Dębnie w wysłanym do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta liście piszą m. in.:

„Wszyscy sportowcy naszego koła, posiadający odznakę SPO zobowiązują się przodować w pracy zawodowej poprzez wykonywanie norm przeciętnie w 158 proc. w terminie do 1. VI. 1952 r. Podniesiemy swój poziom ideologiczny poprzez systematyczne szkolenie. Obejmiemy wychowaniem fizycznym w naszym zakładzie pracy co najmniej 50 proc. załogi, z czego 25 proc. kobiet.

Weźmiemy pod swoją opiekę, w ramach łączności miasta ze wsią, LZS w gminie Boleszkowice. Pomożemy w założeniu LZS w PGR Wysoka".

Cztery sportowe brygady produkcyjne z Nowej Huty zobowiązały się zdobyć w roku bieżącym 150 odznak SPO i zorganizować 2 sekcje wyczynowe na terenie kombinatu: pierwszą w woj. krakowskim sekcję hokeja na trawie oraz sekcję sportów zimowych.

SPORTOWCY Z GARBARNI Nr 3 i 5 w Krakowie, zrzeszeni w kole sportowym Włókniarza zobowiązali się podnieść wydajność pracy o 10 proc., a kierownicy 8 sportowych brygad produkcyjnych postanowili przekraczać dotychczas osiągane normy o 12 proc. Sportowcy Spójni z koła sportowego przy zakładzie uprawy tytoniu w Czyżynach już pierwszego dnia po podjęciu zobowiązania osiągnęli 220,4 proc. normy.

Podobne zobowiązania podjęli członkowie kół sportowych ZS Stal przy Zakładach im. J. Stalina w Poznania i wielu innych zakładów produkcyjnych w kraju.

Na moskiewskim ringu

Polska - NRD 14:6

Po meczu z ZSRR w którym, jak już donosiliśmy, reprezentacja Polski uległa 18:2, w drugim dniu Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego w Moskwie, drużyna polska walczyła z NRD. Mecz ten zakończył się zwycięstwem Polaków 14:6.

W muszej — Kasperczak wygrał wysoko z Sassem. Po pierwszej, nieciekawej rundzie, Polak uzyskał w dwóch następnych wysoką przewagę, posyłając przeciwnika dwukrotnie na deski.

W koguciej — Woźniak, mając zdecydowaną przewagę przez wszystkie rundy, wypunktował chaotycznie walczącego Schmidta. **W piórkowej** — Drogosz wygrał z Kernbergerem. Polak rozpoczął walkę bardzo dobrze, jednak w II r. dał się zaskoczyć atakami przeciwnika i rundę tę wyraźnie przegrał. W III trzecim starciu Drogosz opanowuje sytuację i rundę minimalnie wygrywa, co dało mu w sumie zasłużone zwycięstwo.

W lekkiej — Matloch przegrał z Debertem. W pierwszych dwóch rundach szybszy i skuteczniejszy Debert uzyskał przewagę, której nie mógł już nadrobić Polak mimo doskonałego finiszu. **W lekkopółśredniej** — Sadowski zwyciężył wysoko Walthera. Przewaga Polaka wzrastała z każdą rundą. Pod koniec walki Walther ratował się trzymaniem, za co otrzymał 2 napomnienia. **W półśredniej** — Chychła wygrał zdecydowanie z Kaczorowsky'm. Mistrz Europy rozwiązał doskonale walkę z silnym fizycznie i niebezpiecznym przeciwnikiem. Pod koniec II rundy Polak otrzymał silny cios, jednak szybko przyszedł do siebie i wygrał wysoko.

Nowara

W lekkośredniej — doskonale walczący Krawczyk wypunktował zdecedywanie Schulzego. Polak doskonale kontrował stale atakującego przeciwnika, rozwiązując bardzo dobrze walkę taktycznie. W **średniej** — Nowara wypunktował Kleinerta. Polak zademonstrował dobrą formę, zdobywając wiele punktów z precyzyjnych kontr. Nowara miał przewagę we wszystkich rundach.

W półciężkiej — Grzelak po bardzo ładnej walce przegrał z akademickim mistrzem świata Nietschke'm. Niemiec, będący w bardzo dobrej formie rozpoczął walkę na dystans, punktując skutecznie lewym prostym. W II starciu Polak narzuca walkę w półdystansie, gdzie jest wyraźnie lepszy. W III r. Grzelak dostaje drugie napomnienie za nieczystą walkę, co decyduje o nieznacznym zwycięstwie reprezentanta NRD. **W ciężkiej** — Gościański przegrał z Leinenhagenem. Gościański prowadził przez II rundy na punkty, w trzecim starciu Polak otrzymuje sereg silnych ciosów i kończy walkę zamroczony.

W drugim spotkaniu **Węgry wygrały z Bułgarią 18:2.** Bułgarzy wystąpili w zdekompletowanym składzie, oddając punkty walkowerem w wagach: lekkopółśredniej, półciężkiej i ciężkiej.

Budowlani Gdańsk-Kolejarz Bydg. 2:4

Próbne strzały piłkarzy

Flota Gdańsk — Ośrodek Treningowy CWKS W. 2:5 (1:3, 0:0, 1:2). Ogniwo Bytom — Ośr. Tren. Unia Chorzów 0:4 (0:1, 0:1, 0:2). Gwardia Kielce — Ośr. Tren. Gwardia Kraków 0:8 (0:3).

Budowl. Gdańsk — Kolejarz Bydgoszcz 2:4 (2:4). Bramki zdobyli: Piórkowski 2, Nowak i Szwajkowski po 1. Dla pokonanych Goździk i Miksa (z karnego).

AZS Gdańsk — Kolejarz Gdańsk 3:1. Kolejarz Grudz. — Unia Gdynia 3:2 (2:1). Kolejarz Poznań — Stal Poz. 4:2 (2:1). CWKS II W. — Włókniarz Łódź 4:3 (3:2). Stal Sosnowiec — OWKS Kraków 2:3. Spójnia Lubań — Gwardia Bydgoszcz 3:3. Kolejarz Leszno — Kolejarz Toruń 2:6 (0:3).

Kolejarz znowu miał pecha

Torkat wyłonił finalistów

CWKS, Gwardia, Unia i Górnik w ostatnim etapie mistrzostw hokejowych

TABELA PÓŁFINAŁÓW

I grupa

	pkt.	st. br.
1. Unia	6	28:7
2. Górnik	4	10:5
3. Kolejarz	2	4:15
4. Budowlani	0	3:28

II grupa

	pkt.	st. br.
1. CWKS	6	23:8
2. Gwardia	3	10:10
3. Włókniarz	2	9:17
4. Ogniwo	1	7:13

Do rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie, które rozpoczną się dziś, zakwalifikowały się następujące zespoły: Z grupy pierwszej CWKS i Gwardia, z grupy drugiej — Unia i Górnik. Drużyny Ogniwa, Włókniarza, Budowlanych i Kolejarza walczyć będą o miejsce od 5 do 8. Drużynie Kolejarza, podobnie jak w r. ub. nie sprzyjało szczęście. Wylosowała ona bowiem silną grupę. Gwardia zaś, wejście do finału, przypisać może sobie za wielki sukces.

Oto ostatnie wyniki półfinałów:

Unia — Górnik 5:2 (2:1, 1:0, 2:1)
Kolejarz — Budowlani 6:1 (3:0, 3:1, 0:0)
Gwardia — Ogniwo 2:2 (0:1, 1:0, 1:1)
CWKS — Włókniarz 10:3 (4:1, 5:0, 1:2)
Gwardia — Włókniarz 5:2 (1:1, 3:0, 1:1)
CWKS — Ogniwo 7:3 (5:2, 2:1, 0:0)

Lekkoatleci ZSRR w Warszawie

W niedzielę, na lotnisku na Okęciu wylądowała ekipa lekkoatletów radzieckich, udająca się do Paryża na tradycyjny doroczny bieg na przełaj, organizowany przez redakcję dziennika „Humanite".

Lekkoatleci ZSRR, którzy zatrzymali się w stolicy w godzinach wieczornych oglądali nowy polski film pt. „Pierwsze dni". W poniedziałek zaś na AWF przeprowadzili lekki trening oraz zwiedzili Akademię.

Śląsk - Warszawa 10:10

Rodak wrócił na ring

Rozegrany w Gliwicach międzyokręgowy mecz bokserski Warszawa — Śląsk zakończył się wynikiem 10:10. Obie drużyny osłabione były brakiem zawodników przebywających w Moskwie. Najładniejszą walkę stoczył Rodak, który po kilku letniej przerwie wrócił na ring z Roszakiem oraz Justka z Ulmanem. Zwyciężyli ślązacy Rodak i Justka.

Pod Giewontem

Stanisław Marusarz niepokonany

Kula dopiero trzeci

Zimowa stolica Polski — Zakopane, w ostatnich pięciu dniach była miejscem wielkiej batalii elity naszego narciarstwa. Narciarze polscy walczyli o tytuł mistrza kraju. A oto wyniki, jakie uzyskali oni na tatrzańskich trasach w poszczególnych konkurencjach:

Sztafeta kobiet 3X5 km — 1. CRZZ I 1:28,01 godz., 2. Gwardia 1:28,33 godz., 3. CWKS I.

Sztafeta mężczyzn 4X10 km — 1. Gwardia 2:59,57 godz., 2. CRZZ I, 3. CWKS I.

Zjazd kobiet — 1. A. Szindler (CRZZ), 2. Marcinkowska (CRZZ).

Skoki do kombinacji — 1. Tajner (Budowlani), 2. Kula (CWKS), 3. Krzeptowski-Daniel (CWKS).

Slalom kobiet — 1. Kodelska (AZS) 2:09,2 min., 2. Bąkówna (AZS), 3. Grocholska (AZS) 2:27,9.

Slalom mężczyzn — 1. Gąsienica-Ciaptak i Rój 2:15,0 min., 3. Wawrytko II 2:15,6.

Bieg kobiet 10 km — 1. Gąsienica-Daniel (Gwardia) 55:28,0 min., 2. Wazdecka (CRZZ) 56:42,0, 3. Dominik (CRZZ) 58:33, 4. Bukowska (Gwardia).

Bieg mężczyzn na 18 km wygrał Kwapień (Gwardia) 1:15,09, 2. Holeksa (LZS) 1:15,25, 3) Dąbrowski, 4) Styrczula (CWKS), 5) Bukowski (Gwardia).

Mistrzem Polski w kombinacji klasycznej (skok i bieg) został Raszka (CWKS), 2) Krzeptowski-Daniel (CWKS), 3) Kula (CWKS).

Zjazd mężczyzn wygrał pewnie Gąsienica-Ciaptak (CWKS) 2:57,2, 2. Dziedzic (AZS) 3:01,8, 3. Rój, 4) J. Marusarz (CWKS).

Kulminacyjnym punktem mistrzostw był otwarty konkurs skoków. Wygrał zasłużony mistrz sportu Stanisław Marusarz skoki 74 i 75 m nota 221 pkt. Wspaniałym stylem skakał Węgrzynkiewicz, który zajął w konkursie drugie miejsce, 3) Kula, 4—5) Tajner i Wieczorek, 6) Gąsienica-Daniel.

Wczoraj, w ostatnim dniu mistrzostw, rozegrano bieg 30 km oraz salom-gigant mężczyzn i kobiet, których wyniki podamy w najbliższym numerze.

Lerczakówna — rekordzistką w biegu na 80 m

Podczas międzymiastowego meczu lekkoatletycznego Katowice — Poznań, w którym zwyciężyły Katowice 88:76 pkt., Lerczakówna (AZS Poz.) ustanowiła w biegu na 80 m nowy rekord Polski w hali, osiągając 10,5.

Piłkarze ligowi przed sezonem

Gwardia Bydgoszcz szlifuje formę

lecz pierwszych spotkań nie zobaczymy w grodzie nad Brdą

Już tylko kilkanaście dni dzieli nas od rozpoczęcia rozgrywek piłkarskich. Niestety, nie doczekali się kibice piłkarstwa drużyny I ligowej na Pomorzu. Natomiast w II lidze Pomorze będzie nadal reprezentowane przez 3 zespoły, a niektórzy, „wtajemniczeni", twierdzą, że czwartym reprezentantem będzie bydgoski OWKS.

Mazurkiewicz

Czytelników naszych, podobnie jak w latach ubiegłych, pragniemy zapoznać z przygotowaniami, jakie czynią przed sezonem pomorscy ligowcy. Naszą wędrówkę rozpoczęliśmy od bydgoskiej Gwardii. Piłkarze tego klubu zajęli w zeszłorocznych bojach II ligowych na 14 spotkań z 13 zdobytymi punktami oraz ujemnym stosunkiem bramek 13:15, czwarte miejsce. Pozostawili oni za sobą w tabeli takie zespoły jak Stal Wrocław, Kolejarz Bydgoszcz, Kolejarz Gdańsk, Gwardia Słupsk.

O przygotowaniach drużyny gwardzistów do sezonu piłkarskiego mówią nam: trener Józef Kotlarczyk oraz Alojzy Łassa. Kibice piłkarscy starszego pokolenia zapewne przypominają sobie sylwetkę tego pierwszego. Jest nim przecież uniwersalny piłkarz Wisły-Gwardii Kraków. Reprezentował on barwy Polski w 35 spotkaniach międzypaństwowych, grając aż na 7 pozycjach. Drugiego naszego informatora widywaliśmy jeszcze nie tak dawno w barwach bydgoskiego Kolejarza.

— Przygotowania nasze do sezonu rozpoczęliśmy w grudniu — mówi nam ob. Łassa. — W styczniu odbywaliśmy marszobiegi, a w lutym wyszliśmy na boisko, na którym to odbywaliśmy treningi regularnie 3 razy w tygodniu. Uczestniczyli w nich nasi ligowcy oraz drużyna rezerwowa. W sumie ok. 30 zawodników. Ostatnim etapem naszych przygotowań jest w tej chwili odbywający się w Jeleniej Górze, organizowany przez Zarząd Główny naszego zrzeszenia obóz kondycyjno-przygotowawczy. Dotąd zwracaliśmy przede wszystkim uwagę na kondycję. Z frekwencji zawodników na treningach jesteśmy zadowoleni, bowiem kto stawiał sobie w ambicji zagranie w pierwszej wzgl. drugiej drużynie uczęszczał pilnie na treningi. Wzorem pilności był przede wszystkim reprezentant Pomorza Mazurkiewicz, a wiele nie ustępowali mu Burchardt, Grochowina, Roll, Litewka, Pliszka, Klimowicz, Wilczewski. Rybicki i wielu innych.

—W jakim zestawieniu zamierzacie rozgrywać spotkania mistrzowskie? — pytamy.

— Skład nasz oprzemy na naszych „starych" doświadczonych zawodnikach. A więc w bramce Burchardt, Grochowina, w obronie Dziadek, Owczarzak, Przybylak, Roll, Piskorz, w pomocy Przybylski (przebywa obecnie na kursie instruktorskim w Krakowie). Mazurkiewicz, Litewka, w napadzie Jerzy Brzeski, Klimowicz, Wiśniewski. inż. Muszyński, Rybicki, Szczepański, Wanat, Łyżwiński. Ponadto wystąpią w naszych barwach obiecujący juniorzy, których mamy ponad 60 oraz dwaj zawodnicy Krakowa.

— Gdzie będziecie rozgrywali pierwsze mecze mistrzowskie? — zwracamy się z kolei do „szefa" inwestycji.

— Stadion nasz oddamy do użytku w dniu święta klasy robotniczej 1 Maja. W chwili obecnej darniujemy boisko oraz powiększamy trybuny wokół boiska. Skończymy raz na zawsze z tzw. „galerią", bowiem wszystkie miejsca będą siedzące. Do chwili oddania boiska do użytku korzystać będziemy z gościnności Inowrocławia i Grudziądza. Inwestycje, które przeprowadzamy na naszym stadionie zaakceptował już GKKF oraz Zarząd Gł. ZS Gwardia — mówi ob. Sławiński.

— Chciałbym jeszcze podkreślić doskonałą opiekę ze strony zarządu — dodaje trener Kotlarczyk. Ob. ob. Kl. Nowak, Łassa, Wesołowski i Piotrowski otaczają nas piłkarzy doskonałą opieką. Zawodnicy są zdyscyplinowani, doskonale orientują się w zagadnieniach społeczno-politycznych. Jednym słowem tworzą zwarty kolektyw, który na pewno w bież. sezonie nie przyniesie wstydu piłkarstwu Pomorza, a sympatykom drużyn bydgoskich nie sprawi zawodu w rozgrywkach. (bo)

Dziadek *Burchardt*

Każdy kilogram decyduje...

W bobslejach każdy kilogram decyduje o zwycięstwie. Najcięższy uczestnik olimpiady zimowej w Oslo, członek załogi austriackiej czwórki bobslejowej Hamann (152 kg) „dorabia" wagę bezpośrednio przed konkurencją. Lecz i to nie pomogło, gdyż Austriacy nie zdobyli w bobslejach ani jednego medalu.

Budowlani Toruń, Ogniwo Łódź, OWKS Lublin i AZS Wrocław

u bram ligi koszykowej

Rozgrywki półfinałowe w koszykówce męskiej o wejście do ligi, przeprowadzone zostały w 4 grupach — w Ełku, Katowicach Ostrowie wielkopolskim i Lublinie.

W Ełku zwyciężyło Ogniwo (Łódź) przed Kolejarzem (Gdańsk) i WKS (Wlk.) W grupie ostrowskiej pierwsze miejsce zajęli Budowlani (Toruń), nie ponosząc żadnej porażki. Na drugim miejscu uplasował się Kolejarz (Rawicz) przed AZS (Szczecin).

W Lublinie pierwsze miejsce zdobył OWKS (Lublin), zwyciężając w decydującym spotkaniu Spójnię (Kraków) 34:32 (16:19). W grupie wrocławskiej zwyciężyli koszykarze AZS (Wrocław), wygrywając wszystkie spotkania. W finałach grać będą zwycięzcy grup.

Szachiści walczą w półfinałach

Spójnia Bydg. — Kolejarz Słupsk 6:2.
Spójnia Poznań — Gwardia Szcz. 6:2.
Ogniwo Sopot — Kolej. Gorzów 8:0 wo.
Włókniarz Ł. — Ogniwo Skarżysko 8:0.
Stal Rzeszów — Ogniwo Kraków 5,5:2,5.

MARZEC **11** WTOREK

DZIŚ: *Konstantego*

JUTRO: *Grzegorza Bernarda*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187 Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03 Zamiejscowe 00 Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

ACH, TE WŁOSKI!

Odwiedził wczoraj naszą redakcję czytelnik z małym pakuneczkiem. W przeciągu ostatnich dni nabył w sklepie PSS nr. 9 gotowe do wsadzenia na patelnię zrazy. Dwa z nich nadziewane były pokaźnej długości włosem ludzkim, z których jeden jako dowód bardzo bujnego uwłosienia pewnego rzeźnika, znajduje się w posiadaniu „To i owo" (Oglądać go można codziennie w dziale kroniki od godz. 9 — 18).

Nadawca tychże zrazów stracił całkowicie apetyt z rozpaczy, że pracownicy PSS niebawem wylysieją. I my także tym się martwimy. (Nik)

DOBRANOC!

„Nie śpijcie! A jeżeli już musicie, jeżeli aż tak nudzi was praca w przyzakładowym kółku, to conajmniej nie okazujcie tego publicznie w gablotkach, które w obecnym stanie są typowym przykładem waszego zajścia w głęboki sen. Na prawdę nie wypada!"

Tej treści list skierowało „To i Owo" do redagujących gazetki wywieszane w gablotkach (aż trzech) na domie przy ul. Dworcowej 4. W gablotkach tych bowiem już od września 1951 r. wiszą nieaktualne dziś gazetki ścienne. Ponieważ jednak nie byliśmy pewni czy list ten zbudził śpiący zespół redagujących, postanowiliśmy przedrukować go w niniejszej rubryce. (i)

KOMUNIKATY

EMERYCI KOLEJOWI!

Wdowy po pracownikach PKP zgłoszą się do 14 bm. w biurze sekcji emerytów kolejowych (Dworcowa 89) z legitymacją po odbiór talonów na pończochy. Należy także oddać zgłoszenia na talony mięsno-tłuszczowe na kwiecień br.

CHÓR LUTNIA — JACHCICE

W środę dnia 12 bm o godz. 19 odbędzie się w świetlicy Elektrowni (Żeglarska 4) nadzwyczajne plenarne zebranie.

Uroczyste akademie w Dniu Kobiet

Finlandki w Bydgoszczy

(bis) Międzynarodowy Dzień Kobiet przypadający w dniu 8 marca był uroczyście obchodzony przez wszystkie kobiety w Bydgoszczy.

Wczoraj odbyła się w Teatrze Ziemi Pomorskiej akademia poświęcona uczczeniu Dnia Kobiet. Na akademię tę przybyły witane burzliwymi oklaskami delegatki z Finlandii: poseł do parlamentu fińskiego Anna Lüsa Tiekso Isaksson, Ebba Skouti i Toini Ekman.

Obecnych powitała ob. Maria Podbielska (ZW LK) powołując w skład prezydium przedstawiceli organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, Wojska Polskiego oraz przodownice pracy.

Referat okolicznościowy wygłosiła ob. Mieczysława Welcowa.

Anna Lüsa Tiekso Isaksson, przemawiając w języku fińskim, pozdrowiła kobiety polskie w imieniu wszystkich kobiet fińskich, które tak samo jak olbrzymia większość kobiet na całym świecie walczą o pokój, szczęście i przyszłość dla swych dzieci.

W czasie akademii zebrane kobiety żywo manifestowały na rzecz pokoju, skandując słowa: Sta-lin, Bierut, Po-kój!

Następnie delegatki z zakładów pracy składały meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia Dnia Kobiet. M. in. kobiety ze spółdzielni pracy „Tapicerów" wykonały zobowiązanie wartości 50.000 zł, kobiety z Państw. ZPO oddz. E — 9.302 zł, a kobiety z Bydgoskich Zakładów Przem. Gumowego, utworzyły 13 brygad kobiecych i wykonały dodatkowo produkcję wartości 29.000 złotych.

6 kobiet przodownic pracy społecznej i zawodowej zostało odznaczonych Brązowymi Krzyżami Zasługi. Są to: Maria Lisewska, robotnica PZWANN z Torunia, Honorata Zwierzyńska, sekretarz GRN w Złotorii, pow. toruński, Władysława Andrysiak, Michalina Hoffbauer przodujące chłopki z pow. bydgoskiego oraz Cecylia Stachulec i Rozalia Stramska z pow. toruńskiego.

Poza tym 1000 kobiet otrzymało dyplomy uznania i 22 kobiety otrzymały nagrody.

Zebrane kobiety na akademii wysłały listy: do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, do przewodniczącej ŚFDK — Eugenii Cotton i do przewodniczącej radzieckiej organizacji kobiet — Niny Popowej.

W bogatej części artystycznej wystąpił zespół młodzieżowy ze szkoły TPD.

*

(t) W świetlicy Sp. Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka" odbyła się uroczysta akademia w Dniu Kobiet.

Akademię zagaił przewodniczący Rady Zakładowej ob. Kostrzewski. Referat omawiający osiągnięcia kobiety w Polsce Ludowej wygłosiła kol. Echtówna.

Następnie zabrał głos dyr. Grajkowski, dziękując pracowniczkom zakładu za dotychczasowy ich wkład w dzieło budowy nowej rzeczywistości, zachęcając do dalszego wzmożenia wysiłków i jeszcze aktywniejszego udziału w pracy społecznej.

Nagrody pieniężne oraz dyplomy uznania i kalendarze oszczędnej gospodyni otrzymały: Maria Kapka, Elżbieta Zielińska, Elżbieta Janowska i Irena Ryfczyńska. Poza tym 22 pracowniczki otrzymały dyplomy oraz kalendarze oszczędnej gospodyni.

Z życia Obrońców Pokoju

Dnia 11 bm. o godzinie 18 w PZWME przy ul. Fordońskiej 112 odbędzie się zebranie dyskusyjne Rejonowych KOP nr 38, 39, 40, 41, które obejmują ulice: Boczną, Fabryczną, Fordońską od nr 57 do 126, Szajnochy, Wyścigową, Fordońską od nr 127 do końca, Kapliczną, Pańską, Przemysłową, Suszyńską, Włościańską, Łowicką, Wiślaną, Witebską, Harcerską, Inwalidów i Weteranów.

Z życia Str. Dem.

NAGRODY Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIET W WK SD

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, Prezydium Woj. Kom. Stronnictwa Demokratycznego przyznało nagrody pieniężne następującym koleżankom: Ciszewskiej Irenie, Górskiej Annie, Kowalskiej Danucie, Przybyszównie Benedykcie z Bydgoszczy, Szudobajowej Jadwidze z Grudziądza, Kubickiej Helenie i Dobrowolskiej Helenie z Inowrocławia, Koszewskiej Zofii z Mogilna, Saneckiej Kamili ze Świecia, Kuflewskiej Jadwidze i Karczewskiej Kazimierze z Torunia, Klechniowskiej Irenie z Tucholi, Gawłowskiej Irenie z Włocławka i Nowakowej Irenie ze Żnina.

Nagrody wręczone zostały w uroczystej formie łącznie z listami uznania za rzetelną i owocną pracę w Stronnictwie Demokratycznym dla dobra i rozwoju Polski Ludowej.

»PIERWSZE DNI«

W Bydgoszczy na ekran wszedł nowy pełnometrażowy film produkcji polskiej pt. „Pierwsze Dni". Dzięki swoim wartościom ideologicznym oraz artystycznym, jest to jeden z najlepszych naszych filmów. Na zdjęciu fragment z „Pierwszych Dni".

Odczyt o E. Dembowskim

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje w dniu 11 bm. we wtorek o godz. 18 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt pt. „Edward Dembowski" Odczyt wygłosi ob. Feliks Kaute.

Rzeczy znalezione

Legitymację PKP oraz bilet bezpłatny Romana Malinowskiego znaleziono przy ul. Długiej. Odebrać w dziale kroniki.

SPRAWY DNIA

7 przykazań bibliotekarskich

Ponieważ pożyczający książki w bibliotekach często oddają je zniszczone, przetrzymują długo i obchodzą się częstokroć z nimi b. niekulturalnie — niechże wezmą sobie do serca te 7 pożytecznych uwag:

1. W domu książkę opraw w dodatkowy papier (np. starą gazetę), aby wierzchnia okładka nie zbrudziła się. 2. Nie zaginaj rogów kartek i nie przełamywuj książki (dla wygody czytania). 3. Uwag, podkreśleń itp. nie czyń w pożyczonej książce! 4. Nie wyrywaj (a zdarza się często!) kartek i nie wycinaj ilustracji — jest to wandalizm — i... prosta kradzież dobra publicznego. 5. Nie przetrzymuj pożyczonej książki tygodniami w domu. 6. Nie pożyczaj — pożyczonej książki — sąsiadom, kolegom i rodzinie itd. 7. Po przeczytaniu książkę raz jeszcze przejrzyj czyś w niej czegoś nie pozostawił.

(„Bejot")

80.000 telegramów nadano w Bydgoszczy

(bis) Rejonowy Urząd Telegraficzno — Telefoniczny w Bydgoszczy z roku na rok notuje coraz większą ilość nadawanych telegramów i rozmów telefonicznych zamiejscowych.

Bydgoszczanie w roku ub. nadali 80.000 telegramów i przeprowadzili ponad pół miliona rozmów telefonicznych zamiejscowych.

W roku bież. RUTT przewiduje dalsze rozszerzenie usług w zakresie służby telekomunikacyjnej. Przewidziana jest rozbudowa szeregu urządzeń i wprowadzenie lepszych metody pracy.

Wyprawki dla niemowląt

(bis) Z końcem lutego Oddział Woj. Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy zaprzestał wydawania wyprawek niemowlęcych na dokumenty wydawane przez ZUS.

Od dnia 6 bm. akcję wydawania wyprawek dla niemowląt przejął Miejski Handel Detaliczny. W Bydgoszczy wyprawki dla niemowląt na talony wydane przez Wydz. Zdrowia Prez. MRN wydaje sklep MHD nr 88 przy Al. 1 Maja 16.

Materiał na sukienkę ... z teriera

Przy jednej z bocznych ulic w Bydgoszczy (Bocianowo 51), mieści się Związek Kynologiczny. Nazwa ta dla miłośników psów nie będzie obca Wejdźmy do wnętrza. Na wstępie oszałamia nas szczekanie psów. Dopiero później widzimy właścicieli. Tu się odbywa rejestracja psów.

— Rejestracja jest obowiązkiem każdego hodowcy i właściciela — objaśnia przewodniczący Związku. — Związek Kynologiczny ma na celu zjednoczenie wszystkich hodowców dla wspólnej pracy nad podniesieniem rasowości psów, racjonalną ich hodowlą oraz doskonalenie właściwości poszczególnych ras dla celów użytkowych.

Na podstawie rejestracji rad oddziałowych, Komitet Wykonawczy Związku Kynologicznego w Warszawie wydaje rodowody psów. Podczas wojny psy wyginęły i obecnie mamy zaledwie kilka okazów, posiadających rodowody po swych zagranicznych psich antenatach.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z doniosłości tego faktu i jego znaczenia. Hodowla psów rasowych odgrywa duża rolę gospodarczą np: służy ona myśliwstwu, dla ochrony granic, do samoobrony, dla niewidomych itp.

Obecnie Zw. Kynologiczny propaguje hodowlę psów rasowych długowłosych terierów „kerry-blue", z których po ostrzyżeniu, względnie wyczesaniu, przędzie się... materiały. Materiały te podobno mają być bardzo ciepłe i niezwykle mocne.

A więc właściciele i miłośnicy psów, nie zwlekajcie z rejestracją, która jest wprowadzona dla waszego dobra i do niczego was nie zobowiązuje! (Zet-Pe)

Wzrasta pogłowie w wsiach produkcyjnych

(bis) Coraz lepszymi osiągnięciami w hodowli trzody chlewnej, bydła i owiec mogą poszczycić się spółdzielnie produkcyjne w woj. bydgoskim.

Pogłowie trzody chlewnej, które wynosiło w 1950 r. 1967 sztuk wzrosło w 1951 r. do 5547, bydła z ilości 2080 sztuk wzrosło do 4883

Nasze recenzje

Opera na estradzie

Ostatnim koncertom Pom. Orkiestry Symfonicznej z pewnością u niejednego słuchacza towarzyszyło uczucie pewnej zazdrości. Bo gdy z bliskich nam miast Poznań ma operę, a Gdańsk — Studium Operowe, to pomorskie miasta mogą o nich tylko cicho snuć marzenia. A tak przecież lubią one śpiew i operę, jak świadczą o tym pełne sale na wokalnych, byleby dobrych, imprezach. A no może kiedyś i to życzenie się spełni, a na razie zadowalajmy się przynajmniej takimi namiastkami przedstawień operowych jakimi są t. zw. operomontaże w rodzaju ostatniego, który zamiast zwykłego symfonicznego programu dał nam niby ekstrakt dwóch oper: „Eugeniusza Oniegina" Czajkowskiego i „Strasznego Dworu" Moniuszki.

Już samo określenie — montaż operowy — wskazuje na skomplikowany i niemały wysiłek zorganizowania takiej imprezy, mimo tego, że nie ma tam zwykłego operowego sztafażu w postaci dekoracji, kostiumów układu inscenizacyjnego, baletu, efektów świetlnych itp. bo to wszystko musi zastąpić słowo wiążące i objaśnienie w programach naturalnie przy mobilizacji bujnej wyobraźni słuchaczy. Słowo to w streszczeniu opery Czajkowskiego poprzestało na zacytowaniu strzępów poematu Puszkina, poddając w ten sposób tylko poetycki ton nastroju dzieła, co jednak nie pozwalało jeszcze zorientować się dokładnie w jego samej akcji.

Zato bardziej celowe okazało się w kilku dawkach w plastycznej recytacji H. Adamczaka, podane żywe, zwięzłe i barwne streszczenie libretta Chęcińskiego do „Strasznego Dworu", bardzo zgrabnie pod względem literackim opracowane przez dyr. M. Tomaszewskiego.

W ogóle w wieczorach tych Czajkowski był jakby nieco poszkodowany w porównaniu z Moniuszką, bo i w partiach wokalnych montażu poza jednym duetem był on reprezentowany samymi solowymi ariami o charakterze lirycznym, co wywołało wrażenie nużącej jednostajności. Natomiast sarmacki „Straszny Dwór" prócz solowych występów wokalistów przyniósł nadto jeszcze duet, tercet, kwartet i chór. Więc i pod tym względem część II, moniuszkowska, była więcej ożywiona i urozmaicona niż część I.

Ekipy pięciu solistów (F. Manikowska — sopran, L. Borowska — mezzo — sopran, J. Kusiewicz — tenor, E. Banaszczyk — baryton, J. Szymański — bas), na których głównie spoczywał ciężar wykonawczy wieczorów, dostarczyło Studium Operowe w Sopocie. Jeśli nazwiska te brzmią w uszach bywalców operowych jeszcze obco, to pamiętajmy, że Studium to opiera się nie na gwiazdach operowych, lecz na debiutantach a nawet na uczniach Wyższej Szkoły Muzycznej.

Ale mimo to zostali ci śpiewacy jak najlepiej przyjęci, bo, nie cieniując indywidualnych między nimi różnic, należy ogólnie zaznaczyć że ich głosy młode, świeże, o barwie miłej, dobrze wyszkolone i wyrównane, pewnie już na estradzie (a zapewne i na scenie) się czujące, dawały pełnię brzmienia. Urozmaicenie wieczoru wniósł (szkoda, że tylko w jednym numerze i jedynie w Bydgoszczy) chór męski, złożony z zespołów „Halki" i „Hasła", dobrze głosowo dobrany, z wyraźną dykcją, solidnie przygotowany i pewny w rytmice.

Nad całością czuwał i orkiestrę w akompaniamencie lekko i dyskretnie, a w solowych orkiestralnych numerach („Polonez" Czajkowskiego i „Mazur" Moniuszki) z temperamentem prowadził R. Mackiewicz. Tylko dlaczego te trąbki w swoich doniosłych, jaskrawych fortissimach nie zawsze pamiętały, że grają nie w pełnym, lecz niestety, niemal do połowy ograniczonym zespole symfonicznym, a znów perkusja w scenie strachów zamiast cichego bicia zegaru dała nam rozgłośny dzwon kościelny?

M. Piątkiewicz

KINA

Pomorzanin: Pierwsze dni (15.45, 18 i 20.15).

Polonia: Zaręczyny Korynny Schmidt (17 i 19).

Orzeł: Bez adresu (17 i 19).

Wolność: W dni pokoju (16, 18, 20).

Gryf: Scott na Antarktydzie (17 i 19).

Bałtyk: Renegat (17 i 19)

Mir: Nikt nic nie wie (17 i 19).

Rozmaitości: Program aktualności 11/52 (16—23).

Co? Gdzie? Kiedy?

FOTOPLASTIKON

„Niemcy w początkach XX wieku" (godz. 9—21).

DYŻURY

Apteka nr 39, Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46).

Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: „Bułgaria w krajobrazie" (godz. 10—13 i 15—19).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek: „Dwa tygodnie w „Raju" (godz. 19).

Środa: Dwa tygodnie w „Raju" (godz. 19).

RADIO

Wtorek — 11 marca

6.20 Muzyka, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Ulubione utwory, — 18.50 Audycja dla młodzieży, 19.05 Młodzi soliści — Krystyna Zalewska — fortepian, 19.20 „Zagospodarowanie odłogów".

Ziemia kłodzka czeka na turystów

Turystyka i krajoznawstwo na Ziemi Kłodzkiej budzą powszechne i zrozumiałe zainteresowanie.

Przede wszystkim przyroda wyposażyła ten obszar w różne bogactwa. Znajdują się tu kopalnie węgla, jest jedna z nielicznych w Europie kopalnia marmuru kanaryjskiego, są fabryki kryształów, przetrwały ślady po kopalni srebra z okresu, kiedy na Dolnym Śląsku rządzili między innymi książęta legnicy. W Złotym Stoku przechowały się muzealne zabytki, świadczące jak prasłowianie wytapiali w nieckach złoto. Na Ziemi Kłodzkiej znajduje się pięć uzdrowisk, których wody źródlane zawierają różne własności lecznicze.

A historia tej ziemi? Łączy się ona z jej polskością i słowiańskim pochodzeniem wielu zabytków i innych dzieł sztuki. Wystarczy przypomnieć, że w Kłodzku był Bolesław Śmiały i Bolesław Krzywousty. W wieku XIII ugruntowuje w Kłodzku swoją władzę Henryk V, włączając miasto do księstwa wrocławskiego. W wieku XIV zostaje wykonany w Kłodzku dla królowej polskiej Jadwigi, słynny psałterz florjański — najstarszy zabytek polskiego piśmiennictwa. Inne źródła historyczne podają, że niejaki Ludwik Pannowiec (nazwisko wskazuje na słowiańskie pochodzenie) z Wambierzyc brał udział w bitwie z Niemcami pod Grunwaldem. Na starych cmentarzach, na nagrobkach czytamy nazwiska polskie. Kroniki Nowej Rudy notują, że dnia 15 stycznia 1774 r. zmarł proboszcz miejscowej katolickiej parafii ks. Antoni Wilanowski, który poza obowiązkami duszpasterskimi pełnił funkcję inspektora szkolnego. Dla poznania nowoczesnych metod nauczania, ks. Wilanowski jedzie do Żagania, gdzie stosowano ówczesną metodę nauczania „tablic i liter", zwaną metodą żagańską. Z kronik Nowej Rudy dowiadujemy się, że w marcu 1809 roku burmistrzem tego miasta był Polak, Biernacki. Troszczył się on specjalnie o potrzeby miejscowej biedoty.

Na Ziemi Kłodzkiej rozwinięty jest różny przemysł, którego nie ma w innych dzielnicach kraju. Poczyniono bogate doświadczenie w zakresie wykorzystania źródeł leczniczych. Prowadzone są niezwykle interesujące prace w dziedzinie regulacji wód. Przekształca się stopniowo charakter gospodarki rolnej z uprawy roślin na hodowlę. Powstają na wzór podhalańskich „bacówek" spółdzielcze wypasy owiec.

Ale celem tego artykułu nie jest omówienie całokształtu zagadnień turystyczno-krajoznawczych z punktu widzenia atrakcyjności Ziemi Kłodzkiej. Zwrócenie uwagi na kilka wydarzeń historycznych i omówienie w ogólnych zarysach walorów krajoznawczych jest konieczne dla uzasadnienia jak ważnym jest problem popularyzacji Ziemi Kłodzkiej. Nie został on rozwiązany i nie jest doceniany.

Rozwój ruchu turystycznego łączy się nie tylko z doznawaniem osobistych przeżyć podczas wycieczek wśród malowniczych gór i dolin; jego ciężar gatunkowy polega na szerokiej mobilizacji ludzi pracy, aby okiem turysty mogli dojrzeć wszystko to, co jest związane z tworzeniem nowych wartości, co na ziemiach zachodnich ma swoją wymowę historyczną i polityczną.

Od kilku lat czynione są próby, aby obszerną tematykę w dziedzinie turystyczno—krajoznawczej udostępnić ludziom pracy, zatrudnionym w zakładach produkcyjnych w okręgu kłodzkim, uczącej się młodzieży oraz przebywającym w uzdrowiskach i ośrodkach FWP kuracjuszom i wczasowiczom. Próby umasowienia ruchu turystycznego nie dają pożądanych rezultatów.

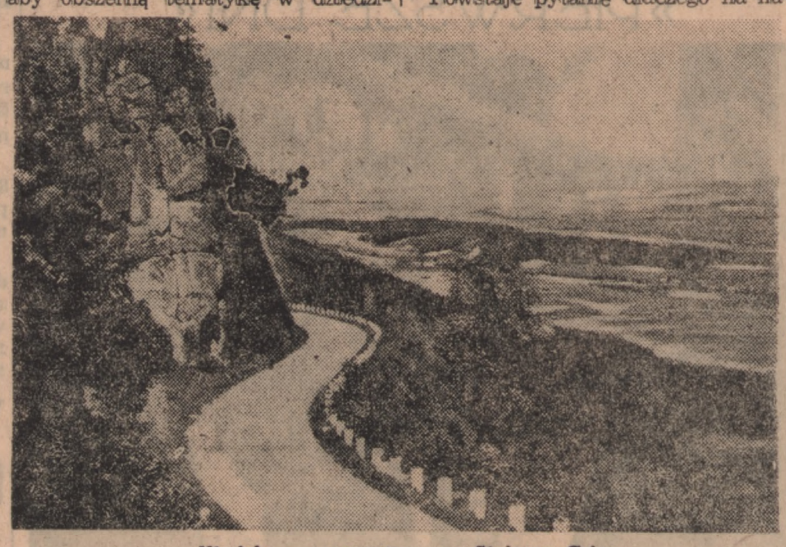

Kłodzko — serpentyny na Stołową Górę

Na zjeździe działaczy Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego w Warszawie w roku ubiegłym, odpowiedzialność za rozwój ruchu turystycznego rozłożono równomiernie na wszystkie instytucje i organizacje, które prowadzą u siebie akcję społeczno-oświatową. Słuszne to stanowisko nie znalazło zrozumienia u tak zwanych „czynników oddolnych". Dowodem tego jest ostatnia narada robocza działaczy turystycznych okręgu kłodzkiego, zorganizowana przez kłodzki oddział PTTK. Na naradę zaproszono ponad 50 osób, a przybyło zaledwie dwadzieścia kilka, przy tym większość obecnych reprezentowała władze: pracowników PTTK. Na sali obrad znajdowały się zaledwie 4 (cztery) osoby spośród działaczy turystycznych, nie związanych organizacyjnie z tą instytucją.

Powstaje pytanie dlaczego na naradę nie przybyli przedstawiciele organizacji młodzieżowych, związków zawodowych, zakładów pracy, a przede wszystkim ośrodków FWP i uzdrowisk? Odpowiedź nie wymaga obszernych komentarzy: brak zainteresowania, które jest wynikiem nie tylko małej frekwencji na naradzie ale występuje jako zjawisko stałe w niedocenianiu zagadnienia tubrystyki i krajoznawstwa.

Słuszne zarzuty padły pod adresem polanickiej dyrekcji FWP i ośrodków kłodzkich, które w programie swojej działalności mają szczególny obowiązek popularyzowania turystyki i krajoznawstwa. Obecny na naradzie jedyny przedstawiciel FWP z ośrodka w Polanicy usiłował tłumaczyć niedociągnięcia płynnością kadr instruktorów kulturalno-oświatowych, zmieniających się w niektórych ośrodkach co dwa — trzy miesiące.

Nie wnikając w szczegóły, w jakim zakresie ponoszą odpowiedzialność różne organizacje za to, że turystyka na Ziemi Kłodzkiej nie znajduje właściwego zrozumienia, stwierdzić należy, iż istniejący stan rzeczy dłużej trwać nie może. Muszą być powzięte stanowcze decyzje, które spowodują zmianę stosunku do turystyki i krajoznawstwa na Ziemi Kłodzkiej.

Z. Makowski

SPORT

Na ringach I i II ligi

CWKS III — BUDOWLANI 16:4
GWARDIA — STAL 16:4
CWKS II — WŁÓKNIARZ 13:7

W Bydgoszczy w spotkaniu pięściarskim o mistrzostwo I ligi CWKS II (Lublin) pokonał Włókniarza 13:7. Mecz stał na przeciętnym poziomie do czego niewątpliwie przyczyniła się absencja kilku czołowych pięściarzy Włókniarza. (Olczyk, Nogajski, Stanikowski, Szydłowski).

TABELA I LIGI BOKSERSKIEJ

	spotk.	pkt.	st.	zw.
1. CWKS I	12	11	75	45
2. Gwardia	13	10	91	49
4. CWKS II	12	7	66	74
3. Stal	13	7	73	69
5. Kolejarz	12	4	52	68
6. Włókniarz	13	1	43	97

II LIGA BOKSERSKA
GRUPA II

	spotk.	pkt.	st.	zw.
1. CWKS III	5	8	57	41
2. Budowlani	5	6	47	51
3. Górnik	6	6	58	62
4. Unia	5	4	52	44
5. Spójnia	5	2	40	56

Pod koszem I ligi

„Murowany" mistrz przegrał z CWKS-em

Gwardia Kraków — Stal Poznań 50:36 (27:21).

Spójnia Gdańsk — Kolejarz Waszawa 44:64 (25:42).

Kolejarz Poznań — Ogniwo Kraków 29:42 (22:20).

Kolejarz Ostrów — Włókniarz Łódź 39:43 (20:21).

CWKS Warszawa — Spójnia Łódź 55:24 (21:12).

TABELA LIGI KOSZYKOWEJ

1. Spójnia Łódź	19	15	965:849
2. Gwardia Kraków	18	12	874:725
3. Ogniwo Kraków	18	11	775:760
4. CWKS Warszawa	17	10	936:791
5. Włókniarz Łódź	19	9	907:885
6. AZS Warszawa	18	9	832:850
7. Kolejarz Ostrów	17	8	744:776
8. Kolejarz Warszawa	16	7	835:896
9. Stal Poznań	17	7	740:776
10. Kolejarz Poznań	18	6	721:821
11. Spójnia Gdańsk	17	4	672:898

Jeszcze jeden rekord pływacki

W tow. meczu pływackim Gwardia — OWKS (49:38 pkt.) padł nowy rekord Polski w sztafecie 4×50 m st. zm. Ustanowił go zespół Gwardii (Ciężki, Kękuś, Krokoszyński i Staszel) wynikiem 2:00,8 min.

DZIKÓWNA WYRÓWNAŁA REKORD POLSKI

Znajdująca się w doskonałej formie Dzikówna (Ogn. Bytom) wyrównała rekord Polski w biegu na 100 m stylem dow. uzyskując czas 1,15,2 a 400 m st. dow. przepłynęła w czasie 5,55,5.

JUŻ CZAS kupić los Loterii Pieniężnej
Ciągnienie od 19 marca

Kierownictwo Kursów Księgowości
„Zakład Wiedzy Handlowej"
w Inowrocławiu organizuje
KURS MASZYNOPISANIA
od **15. III.** br. Zapisy w **Technikum Handlowym** 952
Inowrocław, ul. Sienkiewicza 15

Dyrekcja M.H.D. Toruń
zawiadamia, że przy **ul. W. Garbary 29** został otwarty 836
sklep M. H. D. branży komis meblowy
(przyjmowanie do sprzedaży używanych mebli),
a przy **ul. Stalingradzkiej 56**
sklep M. H. D. branży komis techniczny
(przyjmowanie do sprzedaży i sprzedaż maszyn, silników i wszelkiego sprzętu technicznego).

Dnia 9 marca 1952 r. zasnął w Bogu po długich ciężkich cierpieniach w 56 roku życia, a 27 kapłaństwa śp.

ks. Stanisław Gałecki

Proboszcz Szubiński, Dziekan Dekanatu Szubińskiego, Kanonik Hon. Kolegiaty Kruszwickiej, były więzień obozów koncentracyjnych.

Eksportacja zwłok do kościoła św. Andrzeja Boboli odbędzie się w środę 12 bm o godz. 17,30. Nazajutrz o godz. 10 wigilie, Msza św. i pogrzeb. (922g

KSIĘŻA DEKANATU SZUBIŃSKIEGO
RADA PARAFIALNA W IMIENIU PARAFIAN

KOMUNIKATY

„Z powodu zmian organizacyjnych uprasza się Szanowną Klientelę by zamówione zdjęcia w zakładzie fotograficznym M. H. D. przy ul. Strumykowej pobrała do dnia 15 marca 1952 r." (837

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wykwalifikowane SIŁY KSIĘGOWE (koszty własne, finanse) **PLANISTĘ — EKONOMISTĘ i TECHNIKA NORMOWANIA,** poszukują **Bydgoskie Zakłady Papiernicze,** ul. Siedlecka 10. (909

OGRODNIKA, MISTRZA WARSZTATOWEGO, STELMACHA, DWÓCH KOWALI i 10-ciu TRAKTORZYSTÓW zatrudni natychmiast **Zespół PGR Kamienica Okręg Słupski Zespół nr 4 poczta** Miastko. (743k

SPRZEDAŻ

MASZYNĘ do szycia sprzedam Bydgoszcz, ul. Śląska 24 m. 6. (934g

WÓZEK dziecięcy autko stan dobry sprzedam. — Bydgoszcz, Kwiatowa 15-1. (926g

WÓZEK głęboki, wyprawkę niemowlęcą tanio sprzedam. Bydgoszcz, Śniadeckich 57-3. (923g

STÓŁ okrągły ciemny, toaletkę jasną sprzedam. — Bydgoszcz, Długa 86-2, od godz. 14 — 18. (929g

SZAFĘ 3 drzwiową i kombinowaną sprzedam Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (932g

Z POWODU likwidacji taboru transportowego wysprzedajemy samochody ciężarowe i ich części. — Oferty proszę kierować do IKP Bydgoszcz pod „915". (915g

AUTKO stan dobry sprzedam Bydgoszcz, Bocianowo 3 m. 1. (941g

KONIA sprzedam lub zamienię Bydgoszcz, Emilii Plater 21-2. (942g

MUNDUR nowy kamgarnowy sprzedam Bydgoszcz, Grunwaldzka 75-3a (945g

SZAFĘ brzozową czterodrzwiową do rzeczy sprzedam Stolarnia Bydgoszcz Grunwaldzka 69. (947g

STÓG siana sprzedam. Wiadomość Bydgoszcz, — Dworcowa 86 m. 2. (936g

PSA wilka alzackiego dobrego sprzedam. Bydgoszcz, Hetmańska 1-7 — podwórze. (906g

MAGIEL domowy sprzedam Bydgoszcz, Grunwaldzka 78-5. (903g

MASZYNĘ do szycia „Singera" oficerki 42, eleganckie futro męskie i maszynę do pisania „Continental" sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (886g

WÓZEK głęboki sprzedam. Bydgoszcz, Poznańska 31-3. (890g

ROWER męski balon i wóz na resorach sprzedam Bydgoszcz, Orla 16-7 (907g

UWAGA młynarze! sprzedam kompletny motor — Gassany firmy Deutz 35 PS, pompa wodna i dynamo maszyna 220 stan idealny. Oferty IKP Bydgoszcz „913". (913g

MOTOCYKL 500 na chodzie sprzedam Bydgoszcz, Lubelska 6, kiosk (939g

RÓŻNE

FUTRA farbuję — czyszczę. Farbiarnia Futer, Poznań, Dąbrowskiego 81. Tel. 507—88. (3336

POKOJE

UCZEŃ pracujący poszukuje pokoju najchętniej śródmieściu. Oferty IKP Bydgoszcz „921". (921

PRENUMERATĘ zleconą IKP przyjmują do 15-go każdego miesiąca wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumeratę pod opaską opłacić na konto PKO nr VI—1861.

KUPNO

MLEKO w proszku kupujemy każdą ilość Bydgoszcz, Unii Lubelskiej 3, wytwórnia. (943g

MOTOCYKL setkę w dobrym stanie kupię (opis ceną). Pęczkowski, Inowrocław, Młyńska 46. (881

DONICZKI 6,7 kupię. Nowaczyk Opławiec 26 pow. Bydgoszcz. (898g

ŻELAZO Bednarka 30 × 2—3, 20 × 4—5, 25 × 5—6 Rantówka 25 × 25 × 3 kupię. Bydgoszcz, Różana 20 (910g

SIODŁO na konia kupię. Oferty IKP Bydgoszcz — „897". (897

PRACY POSZUKUJĄ

OBEJMĘ stanowisko głównego księgowego, lub podobne. Pełne kwalifikacje Oferty IKP Bydgoszcz — „925". (925g

PROWADZENIE, nadzorowanie ksiąg handlowych podatkowych przyjmie długoletni rewizor ksiąg. Oferty IKP Bydgoscz — „924". (924g

STARSZA solidna poprowadzi dom chętnie plebanie. Oferty IKP Bydgoszcz „912". (912g

WEZMĘ fartuchy do prania, prasowania. Oferty IKP Bydgoszcz „933". (938g

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację Zaw Zaw. na nazwisko Popowska Agnieszka Bydgoszcz. (928g

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Ludwik Kempiński. (938g

ZGUBIONO leg. Nr 32334 wystawioną przez Oddział Grodzki ZNP w Bydgoszczy. Wysocki Władysław. (901g

ZGUBIONO leg. nr 0032 wystawioną przez b. Inspektorat Szkolny w Bydgoszczy. Helena Wysocka (902g

ZGUBIONO portfel z wszelkimi dokumentami. Zwrot za wynagrodzeniem Pukszto Ryszard Fordońska 19. (895

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw nr 304126 na nazwisko Malawko Irena. (935g

ZAMIANY

POKÓJ z używalnością kuchni zamienię na pokój z kuchnią. Bydgoszcz, Lelewela 41-2. (930g

2 samodzielne pokoje zamienię na 2 pokoje kuchnią lub pokój na pokój kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (944

DOMEK z ogrodem zamienię na 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Adres wskaże IKP Bydgoszcz (946g

DWA mieszkania po pokoju kuchnią zamienię na 3 lub 2 duże z kuchnią. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (914g

2 pokoje kuchnią z ogrodem wygodami Reda k. Gdyni zamienię na pokój kuchnią Bydgoszcz. Wiadomość Bydgoszcz, Ugory 19 m. 2. (927g

POSADY WOLNE

MĘŻCZYZNA i niewiasta potrzebni w gospodarstwie rolnym za dobrym wynagrodzeniem. Bydgoszcz, Bocianowo 32 m. 3. (819

CHŁOPIEC potrzebny — Radio-Elektrotechnika — Bydgoszcz, Długa 51. (937g

POMOCNIK ogrodniczy potrzebny od zaraz. Bydgoszcz, Koronowska 42 — ogrodnictwo. (948g

POTRZEBNY samotny do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Zgłoszenia kierować pod „9372". (3372

MŁODSZA pomoc domowa potrzebna Bydgoszcz, Śniadeckich 26 m. 3. (940g

WOŹNICĘ do konia przyjmę Bydgoszcz, Al. 1 Maja 113-8, w podwórzu. (933g

W sobotę dnia 8. III. 1952 r. o godz. 19 zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść i dziadek śp.

Sylwester Łężyk

przeżywszy lat 85

O czym zawiadamia w głębokim żalu pogrążona **RODZINA**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 11. III. br. o godz. 16 z domu żałoby przy ulicy Stalina 3.

Msza św. żałobna za dusze śp. zmarłego odbędzie się dnia 12. III. br. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej.

Inowrocław, w marcu 1952 r. (9373

Wielebnemu Duchowieństwu wszystkim krewnym przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę naszej drogiej zmarłej śp.

Helenie Jackowskiej

z domu Badzińskiej

oraz za liczne wieńce i kwiaty, składamy nasze serdeczne **„Bóg zapłać".**

893) **MĄŻ z DZIEĆMI i RODZINA**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu najdroższemu mężowi i naszemu ukochanemu ojcu śp.

Bronisławowi Welsandtowi

jak również za okazane współczucie oraz liczne wieńce i kwiaty składają tą drogą serdeczne podziękowanie

918g) **ŻONA, DZIECI i RODZINA**

Papier biały gazet. rot.mat. kl. VII, 50 g. 26 cm
E-III-10027

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.